20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 44.

Kraków, sobota 22 lutego 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Preumerata miesięczna 4.50 Zł z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Katastrofalny cyklon szalał nad Portugalją.

102 zabitych i tysiące rannych ofiarami rozszalałego żywiołu.

Lizbona, 21 lutego. — **Z końcem ub. tygodnia nawiedziła Portugalję, a zwłaszcza jej stolicę, katastrofalna burza, jakiej nie pamiętają najstarsi mieszkańcy tego kraju.** Dopiero obecnie nadeszły pierwsze informacje o poważnych szkodach, przyczem nie jest wykluczone, że rozmiary ich będą znacznie większe. Według dotychczasowych danych, **w czasie katastrofalnego cyklonu zginęło 102 osoby, a tysiące osób odniosło dotkliwe obrażenia. Kilka tysięcy sztuk bydła zginęło lub utonęło. Według dotychczasowych obliczeń szkody mają przekraczać sumę miljarda escudos.** Rząd portugalski wyasygnował tymczasowo 20 miljonów escudos na usunięcie najpilniejszych szkód.

W sobotę we wczesnych godzinach porannych, rozszalała nad miastem i okolicą gwałtowna i huraganowa burza. W godzinach popołudniowych cyklon osiągnął szybkość 127 km/godz., natomiast w górach Cintra nawet 200 km/godz. **Wezbrane wody rzeki Taje zalały dzielnicę portową Lizbony.** Piękny gmach „Praca do Comercio" kilka godzin oblany był wodą, sięgającą kilka metrów. **Liczne łodzie i szalupy rozbiły rozszalałe fale o obmurowania mola, niszcząc je doszczętnie.**

Utrzymujące komunikację pasażerską między Lizboną a południowem wybrzeżem rzeki Tajo dwa parostatki **zatonęły wskutek piętrzących się fal rzeki.**

Lekkie trzęsienie ziemi w Hiszpanji.

Burze wyrządzają dalsze szkody.

(=) **Madryt,** 21 lutego. **Jak obecnie dopiero podano do wiadomości, w Vigo odczuto we wtorek rano trzęsienie ziemi, które trwało dwie sekundy. Przestraszona ludność wybiegła na ulicę, jednak szkody materjalne były na szczęście nieznaczne.**

Wstrząsy ziemi odczuto również w Pentevedra i w Bayoma. W Pentevedra kilka domów zostało uszkodzonych. **Szalejący równocześnie dotychczas orkan wyrwał z korzeniami w pobliżu Bayona 5000 drzew piniowych.**

Również w El Ferrol del Coudillo burza o rozmiarach orkanu **przybiera w dalszym ciągu na sile.** Z powodu burzy musiano zamknąć port i wstrzymać komunikację okrętową. **Szkody są znaczne,** gdyż m. i. zatonął szereg bark, oraz 2 parowce rybackie. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

W prowincji Cacares, według prowizorycznych obliczeń, **wskutek burzy zostało wyrwanych z korzeniami 15.000 drzew.**

Zawalenie się domu w Madrycie.

(=) **Madryt,** 21 lutego. **We środę wieczór zawalił się w Madrycie pewien dom, który znajdował się już w stanie grożącym zawaleniem i który podczas ostatnich burz ucierpiał znacznie. Dotychczas wydobyto 10 zwłok, w tem 5 kobiet i 2 dzieci, ponadto dwoje rannych dzieci i 2 ciężko ranne kobiety.**

300 wież kościelnych zawaliło się w Hiszpanji.

Madryt, 21 lutego. Po nawiązaniu komunikacji radjowej i telefonicznej udało się zebrać dalsze szczegóły, dotyczące szkód, wyrządzonych przez orkan, szalejący w Hiszpanji.

W pobliżu Bilbao **zawaliła się wieża pewnego klasztoru żeńskiego, spadając na dach budynku. Gruzy przebiły dach domu, zabijając cztery zakonnice.**

W prowincji Vigo 150.000 drzew zostało wyrwanych z korzeniami. **300 wież kościelnych zawaliło się.**

Z przeszłości Santanderu.

Madryt, 21 lutego. Niezwykle ciężko dotknięte klęskami miasto Santander należy do większych ośrodków kulturalnego i gospodarczego życia Hiszpanji, główne zyski zaś ciągnie ono z dość sporego portu, który już w czasach rzymskich odgrywał wybitną rolę, zwłaszcza z powodu produkcji górniczej tych okolic. Górnictwo jest w dalszym ciągu ważnem źródłem dochodu z okolic miasta, ale **również niedawno założone miejsce kuracyjne przysparza Santanderowi dochodów. Znana jest tam plaża Sardinero na wschodniej części miasta i** przed wojną mogła ona rywalizować śmiało ze sławnem San Sebastian. Miejscowość ta posiada wiele eleganckich hoteli, kasyno gry, różne boiska sportowe i t. d. Na półwyspie Magdalena zbudował przed wojną światową król Alfons XIII piękny pałacyk letni i kazał założyć wspaniały plac dla gry w polo. Jeżeli chodzi o zabytki tego miasta to **najważniejsza jest katedra pochodząca z XIII wieku,** ale kilkakrotnie przebudowywana i nieprzedstawiająca dzisiaj już pierwszorzędnej wartości architektonicznej. Natomiast szczyci się miasto Santander domem, w którym zamieszkiwał znany historyk literatury hiszpańskiej Menendez y Pelago. Uczony ten, który żył w latach 1856—1912 **zebrał cenną bibljotekę wynoszącą obecnie ponad 40.000 tomów.** Również ważną placówką kulturalną jest w Santanderze muzeum miejskie posiadające piękny zbiór monet, a pozatem wspaniałą galerję obrazów, w której nie brak wielu dzieł Goyi. Tam też znajdują się ciekawe wykopaliska przedhistoryczne pochodzące z groty Altamira.

Miasto posiada obecnie 85.000 mieszkańców, z których wielu padło ofiarą podczas wojny domowej, a obecnie również ciężko ucierpiało z powodu olbrzymiego pożaru i burz szalejących w tym okręgu.

Trzęsienie ziemi w Iranie.

(=) **Teheran,** 21 lutego. **Z Blezanu, we wschodniej części Iranu nadeszły wiadomości o bardzo poważnem trzęsieniu ziemi, jakie ten kraj nawiedziło w ciągu ostatniej nocy.**

Po drugim ostrym wstrząsie wśród mieszkańców powstała panika, przyczem ludność masowo opuszczała domy, kryjąc się, mimo silnych mrozów, pod namiotami, lub nawet pod gołem niebem.

Wobec krótkotrwałej fali trzęsienia ziemi nie zanotowano nigdzie poważniejszych szkód.

Trzęsienie ziemi w Smyrnie.

Istambuł, 21 lutego. **W Smyrnie i w okolicy odczuto kilka wstrząsów ziemi o średniem natężeniu.** Większej szkody nie było, uszkodzonych zostało jedynie kilka domów.

Rzeka Tygrys wystąpiła z brzegów.

(=) **Stambuł,** 22 lutego. **Jak donoszą z Bagdadu, Tygrys wystąpił z brzegów i zalał częściowe okoliczne tereny.**

Celem ratowania miasta Bagdadu **musiano wysadzić w powietrze północne wały nadbrzeżne.** Wskutek tego **15 km² ziemi uprawnej zostało zalanych wodą i zniszczonych wartkim prądem.** Do akcji ratunkowej i naprawy szkód zmobilizowano oddziały wojskowe i kolumny pomocnicze.

Z szeregu miejscowości musiano ewakuować ludność. Również **sytuację Bagdadu uważa się za zagrożoną.** Szkody spowodowane powodzią są znaczne, jednak dotychczas nie dało się ustalić ich wysokości. Powódź przybyła zupełnie niespodziewanie, ponieważ zwyczajnie wylewy w dolinie Tygrysu zdarzają się dopiero z końcem marca lub w kwietniu.

„Stracimy jeszcze więcej okrętów..."

Dwaj współpracownicy Churchilla przygotowują naród angielski na przykre wypadki.

Sztokholm, 21 lutego. „Straciliśmy już wiele okrętów — i stracimy ich jeszcze więcej. Musimy także to odważnie przyjąć, że **możliwości przywozowe naszego kraju jeszcze więcej będą ograniczone, aniżeli to dzisiaj widzimy.** Zdolność zmagazynowania towarów w naszych portach znacznie spadła i w najbliższym czasie musi ona obniżyć się jeszcze bardziej. **Niemcy swojemi samolotami bojowemi pomniejszają w poważnym stopniu angielską flotę handlową.** Ciężko walczymy o to, abyśmy mieli otwarte szlaki morskie na cały świat, a specjalnie do Ameryki". Takiemi oto słowami minister marynarki Churchullia Alexander zwraca angielskiemu narodowi uwagę na poważną sytuację, a które to słowa stanowią wyznanie, jakie nigdyby nie padło z ust Churchilla.

To nie przypadek, że w ten sam wtorek, kiedy przemawiał w Izbie Gmin Alexander, również minister wyżywienia lord Woolton w wypowiedzianej mowie w Izbie Lordów poruszał te same sprawy. Także on ubolewał nad brakiem okrętów, który poważnie utrudnia zaopatrzenie Wielkiej Brytanji w środki żywności. **W poprzedniej wojnie otrzymywaliśmy znaczne ilości słoniny, jaj i mięsa z Holandji, co w obecnej wojnie jest niemożliwe.**

„Także działania wojenne na morzu Śródziemnem ograniczają nasze możliwości przywozu i nie widzę, kiedy my będziemy wcześniej mogli użyć do naszych celów tych okrętów, jak dopiero po całkowitem zakończeniu wojny na morzu Śródziemnem, co umożliwi podniesienie racji mięsa. Byłoby z mojej strony niesłusznem, bym ja ten fakt ukrywał, że nasze luki w dziedzinie środków żywnościowych napełniają mnie troską".

Churchill sam milczy. Wysyła on swoich zastępców celem przygotowania społeczeństwa angielskiego na corarz ciaśniejsze przyciąganie pasa.

Australja redukuje import.

(=) **Nowy Jork,** 21 lutego. **Jak donosi „New York Times", australijski minister handlu Page miał w jednym z komunikatów oświadczyć, że Australja musi w poważnym stopniu zredukować import, ponieważ dysponuje tonażem okrętowym, przeznaczonym do transportu najważniejszych artykułów i musi zatrzymać swe rezerwy dolarowe na wydatki związane z wojną.**

Mieszkańcy Australji będą w przyszłości musieli zastąpić whisky winem, herbatę mlekiem i sokami owocowemi, oraz przywyknąć do własnych tytoni, drzewa, jedwabiu i bawełny.

Z powyższych faktów jasno wynika, że najodleglejsze części brytyjskiego imperjum są dotkliwie poszkodowane pod względem gospodarczym z powodu wojny prowadzonej w Europie przez angielską ojczyznę.

Na uwagę zasługuje fakt, że Australja nie może sprowadzać tego rodzaju artykułów, jak herbata i bawełna, chociaż w Indjach i innych niezbyt odległych częściach imperjum mają kłopoty z nadmiarem tych surowców, których nie są w stanie sprzedać i których olbrzymie zapasy zalegają magazyny.

Temu należy też przypisać, że obradująca przed kilku tygodniami w Delhi konferencja gospodarcza wschodnich posiadłości brytyjskiego imperjum, na której omawiano konieczność wzmożenia wymiany towarowej, wykazała całkowitą bezsilność. Z powyższego niedwuznacznie wynika, że zagadnienie tonażu okrętowego stało się w obecnej chwili najpoważniejszą sprawą zarówno dla Anglji, jak i reszty imperjum.

Kanał Sueski narazie jeszcze zamknięty.

(=) **Ankara,** 21 lutego. Wychodzący w Kairo dziennik „Al Ahram" przynosi w wydaniu z ub. wtorku sprawozdanie o uszkodzeniach, jakie niemieckie lotnictwo wyrządziło w Kanale Sueskim.

Ze sprawozdania tego staje się jasnym fakt, iż **do chwili obecnej nie udało się naprawić zniszczeń, jakie tam powstały.** Naoczni świadkowie, którzy z Port Saidu przybyli do Kairo mówią, że od **dnia 5 lutego nastąpiła przerwa w komunikacji okrętowej przez kanał.** W tymże samym dniu brytyjskie władze rozpoczęły wysiłki, mające na celu wydobycie dwóch zatopionych w kanale statków, które zatarasowały kanał i uniemożliwiły żeglugę.

Odwrót anglosasów z Dalekiego Wschodu.

(=) **Tokio,** 21 lutego. Według doniesień dzienników, przypuszczalnie w ciągu bieżącego roku zamkną swoje podwoje wszystkie i angielskie i amerykańskie szkoły i instytucje wychowawcze na terenie Japonji.

W czerwcu zakończy swą działalność amerykańska szkoła w Tokio oraz międzynarodowa uczelnia w Yokohamie, stojących zasadniczo pod wpływami amerykańskiemi. Z końcem ubiegłego roku zaniechała swej działalności kanadyjska akademja w Kobe.

Jak donosi agencja Domei z Bangkoku, tamtejszy konsul brytyjski zwołał w poniedziałek — według informacyj prasy syjamskiej — wszystkich mieszkających w Bangkoku Anglików i wezwał ich do ewakuowania kobiet i dzieci.

Mimo, że konsul zaprzeczył tej wiadomości, kilku obywateli brytjskich już wyjechało. Według powszechnych przypuszczeń Anglicy opuszczą Syjam w małych grupach, celem uniknięcia sensacji. Celem ewakuowanych jest Singapoore.

Anglicy opuszczają również Tientsin.

Tientsin, 21 lutego. W ub. poniedziałek powtórzył angielski konsul generalny w Tientsinie wezwanie do obywateli Wielkiej Brytanji, aby opuścili Chiny, zwłaszcza północne. Wyraził się on w swojem wezwaniu, że byłoby „niewłaściwem" pozostawać nadal na miejscu. Wobec wielkiego ograniczenia ruchu okrętowego na Dalekim Wschodzie należy wykorzystać jaknajprędzej możliwości przejazdowe.

Rekonstrukcja rządu greckiego?

(=) **Belgrad,** 21 lutego. Jak donosi dziennik „Slovenec", wskutek różnicy zdań, jaka ostatnio zaistniała w łonie gabinetu greckiego, nastąpić ma niebawem rekonstrukcja gabinetu. Urzędowe koła ateńskie zachowują na ten temat całkowite milczenie.

Min. Markowicz jedzie do Budapesztu.

Budapeszt, 21 lutego. Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Markowicz ma przybyć do Budapesztu w dn. 25 lutego, aby rewizytować rząd węgierski po wizycie niedawno zmarłego min. hr. Csaky w Belgradzie.

Przy tej sposobności nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych węgiersko-jugosłowiańskiego paktu przyjaźni.

O czem myśli społeczeństwo angielskie?

(=) **Zurych**, 21 lutego. Zapoznając się z uwagami jednego ze współpracowników „News Chronicle“, można sobie stworzyć obraz sytuacji, oraz rozmiarów pomieszania pojęć, jak również znaczenia angielskich kombinacyj, jakie panują wśród społeczeństwa angielskiego.

Pewien sceptycznie nastawiony czytelnik tego pisma pisze, że z **niedzielnego wydania wspomnianego dziennika dowiedział się następujących rzeczy.**

Mianowicie, że **Hitler:** 1) jest pewny zwycięstwa; 2) chytry; 3) zamknięty, jak mysz w pułapce; 4) śmiertelnie przerażony, że możemy dokonać inwazji na jego terytorja.

Przerwa w działaniach lotnictwa polega na: 1) mgle; 2) deszczach; 3) powodzi; 4) przeniesieniu samolotów do Włoch i na Bałkany; 5) skupieniu maszyn do masowego ataku; 6) sabotażach; 7) naprawach; 8) dezorganizacji, wywołanej różnicą poglądów, powstałą między niemiecką armją a lotnictwem; 9) przerwą do wspólnego opracowania planu walki między armją lądową a lotnictwem.

Niemiecka inwazja może nastąpić. 1) w najbliższych dniach; 2) w ciągu najbliższego miesiąca; 3) jeszcze przed upływem miesiąca maja; 4) gdy tylko ustali się pogoda; 5) gdy mgły będą gęściejsze; 6) skoro Anglicy ulegną w walkach na terenie Libji; 7) przed, po, względnie z chwilą ofensywy niemieckiej na Bałkanach; 8) zanim pomoc amerykańska okaże się skuteczną; 9) w chwili, gdy nadciągać będzie pomoc i gdy wszystkie okręty ulegną storpedowaniu; 10) skoro podejmie się współprace z Francją; 11) gdy cały obszar Francji zostanie okupowany; 12) po okupacji portów irlandzkich przez Niemców.

Jeśliby inne dzienniki informowały swych czytelników na tematy wyżej wyłuszczone i w podobny sposób, to nie można się dziwić temu, że ludziom szumi w głowie.

Angielski oficer zabity przez powstańców hinduskich.

(=) **Kabul**, 21 lutego. Według doniesienia angielsko-hinduskiego dziennika „Tribune“ hidusccy powstańcy napadli na szosie Kohat-Tal na samochód ciężarowy, w którym znajdowali się oficerowie angielscy. Jeden z oficerów angielskich został zabity, drugi oficer oraz jego ordynans odnieśli rany.

Statystyka ofiar wojny w Anglji.

Nowy Jork, 21 lutego. Jak z Londynu donosi „Associated Press“ brytyjskie ministerstwo bezpieczeństwa miało zakomunikować, że w związku z atakami powietrznemi na Anglję, jakie miały miejsce w styczniu br. **zginęło 1502 osób cywilnych, zaś 2012 odniosło zranienia.**

Trzykrotna zmiana rozkładu jazdy w Anglji.

Genewa, 21 lutego. **Ostatnio zastanawia się londyński „Times“ nad trudnościami, jakie napotyka kolejnictwo angielskie z powodu nalotów.**

Najbardziej ucierpiała — jak stwierdza Times — kolej południowa. Celem natychmiastowego usuwania poczynionych szkód zainstalowano w podziemnych schronach odpowiednie załogi robotników. Zdarza się, że rozkład jazdy na jednej linji musi być zmieniany trzy razy dziennie, gdyż naloty zmieniają możliwości poruszania się pociągów, wymagając odpowiednich poprawek.

Nowe urządzenia ochronne w Anglji.

Berno, 21 lutego. **Jak donoszą z Londynu, stworzono ostatnio nowy typ urządzenia ochronnego, które może być użyte w prywatnych mieszkaniach, co jest tem konieczniejsze, że angielskie domy nie posiadają po większej części piwnic.**

Urządzenie ochronne pomyślane jest dla jednej osoby, zrobione jest ze stali i siatki drucianej i może być umieszczone w pokoju. Jest ono skonstruowane w ten sposób, że jeden człowiek może pod niem wyciągnąć się na materacu, i nie grozi mu zranienie przez lecące ze ścian i okien gruzy i kawałki szkła. Stwierdzno bowiem, że najwięcej wypadków pokaleczenia pochodzi właśnie z tych powodów. Czy angielski przemysł da sobie radę z produkcją miljonów takich urządzeń ochronnych, wykaże przyszłość.

Motta zamiast prezydent Wilson.

Genewa, 21 lutego. Antymasońska frakcja wielkiej rady miejskiej miasta Genewy postawiła ostatnio wniosek, aby jeden z bulwarów nad jeziorem Genewskiem **otrzymał nazwę bulwaru Giuseppe Motta zamiast dotychczasowej nazwy bulwaru Wilsona.** Giuseppe Motta był przez długie lata kierownikiem politycznego departamentu Szwajcarji, a następnie prezydentem republiki związkowej.

Miljon koron na odbudowę kościoła.

(—) **Praga**, 21 lutego. Zarząd miejski w Pradze przeznacza corocznie określoną sumę na konserwację swoich historycznych budowli kościelnych. W obecnym roku została przeznaczona na ten cel — według kosztorysu — kwota 1,000.000 koron.

Skuteczne ataki formacyj samolotów bojowych.

Berlin, 21 lutego. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Jedna z łodzi pościgowych zatopiła, mimo silnej mgły na południowej części Morza Północnego dwa uzbrojone brytyjskie okręty handlowe łącznej pojemności 10.000 ton.

Samoloty zbrojnego wywiadu zaatakowały wczoraj konwoje na północ od wysp Hebrydzkich, jak również u wschodniego i południowego wybrzeża brytyjskiego oraz uszkodziły cztery wielkie parowce handlowe tak ciężko, że należy się liczyć z ich stratą. Pod Harwich podpalono jeden kontrtorpedowiec.

Skuteczne ataki formacyj samolotów bojowych były kierowane na lotniska w Midlands, urządzenia portowe na wyspie Wight i urządzenia fabryczne w Szkocji.

Ostatniej nocy formacje samolotów bojowych obrzuciły bombami urządzenia dokowe w Londynie, Swansea, Plymouth i Chatham.

W rejonie Morza Śródziemnego niemieckie samoloty bojowe podczas ataków na okręty w porcie Bengasi uzyskały trafienia bombami w dwa wielkie parowce handlowe.

Nieprzyjaciel dokonał w nocy na 20 lutego nalotu na obsadzone obszary niewielką tylko ilością samolotów. Pięć nieprzyjacielskich samolotów bojowych zostało zestrzelonych w rejonie Morza Śródziemnego. Dwa samoloty niemieckie zaginęły.

Włochy potrzebują przestrzeni życiowej.

(=) **Rzym**, 21 lutego. **„Popolo d'Italia“ poświęca we czwartek obszerny artykuł, uzupełniony przekonywującemi ilustracjami, na temat problemu włoskiej emigracji przed wojną światową, udzielając równocześnie należytej odprawy agitacji angielskiej, mającej na celu przekonać naród włoski, że wojna nie ma żadnego sensu, pomiędzy Włochami i Anglją nie istnieją rzekomo obecnie żadne istotne sprzeczności interesów.**

Dziennik zwraca uwagę na fakt, że liczba mieszkańców Włoch wzrasta rocznie o około 400.000 głów. Od r. 1871 aż do chwili objęcia rządów przez faszyzm, Włochy straciły wskutek emigracji 16,629.000 swoich synów, którzy byli zmuszeni szukać pracy zagranicą. Gęstość zaludnienia z 94 mieszkańców na 1 km² w r. 1871 wzrosła, mimo to, do 124 w r. 1921, a od tego czasu — do 146 w r. 1941.

Włochy potrzebują więc, podobnie jak i Niemcy, przestrzeni życiowej. Wojny można było uniknąć — pisze dalej dziennik — gdyby państwa demokratyczne, a przedewszystkiem imperjum brytyjskie, okazały należyte zrozumienie dla słusznych żądań faszystowskich Włoch i narodowo-socjalistycznych Niemiec.

Zamiast tego państwa demokratyczne zacięły się w swoim przesadnym uporze i nietylko odrzuciły wszelkie sprawiedliwe porozumienie, ale nawet z bronią w ręku przeciwstawiły się dążeniom młodych narodów.

Jeżeli dziś agitacja brytyjska usiłuje przekonać naród włoski o przyjaznych uczuciach Anglji, to można na to tylko odpowiedzieć, że **Anglicy nie mieliby nic przeciwko Włochom, ale tylko pod warunkiem, gdyby Włosi poddali się politycznej, gospodarczej i morskiej zależności, na jaką chce ich skazać Anglja.**

Zwycięstwo Anglji uniemożliwiłoby jednak odrodzenie Włoch. Z tego powodu Włochy wytężają wszystkie swoje siły w obecnej rozstrzygającej walce. **Włochy muszą otrzymać swą przestrzeń życiową.** Naród włoski, dzięki swoim ofiarom krwi, wywalczy sobie te warunki życiowe, których żadne prawo ludzkie i boskie nie uznało jako wyłączny przywilej narodu angielskiego.

Ogólna sytuacja wojenna Włoch.

(=) **Rzym**, 21 lutego. **Bilans obecnej sytuacji — jak stwierdza agencja Stefani — streszcza się zasadniczo w następujących punktach:**

1) **Na froncie albańskim** armja grecka, na rozkaz brytyjskiej głównej kwatery, usiłuje od 10 dni w generalnym ataku, przy zastosowaniu wszelkich środków wojennych złamać opór włoski. Akcja ta zupełnie się nie udała. Pozycje trzymają się niewzruszenie.

2) **Na froncie etjopskim** opór Włochów wzmógł się. Stanowisko tubylczej ludności etjopskiej pod żadnym względem nie odpowiada nadziejom, przywiązanym pod tym względem przez Anglję. Wojska w Erytrei i kraju Somali walczą na wszystkich odcinkach frontu, jak lwy, składając nowe dowody swej tradycyjnej wierności.

3) **Na froncie libijskim** walka trwa w dalszym ciągu, nie padło tu jeszcze ostatnie słowo.

4) Wielka dyplomatyczna ofensywa Wielkiej Brytanji **na Bałkany**, mająca na celu uczynienie z Bałkanów głównego terenu wojny, spaliła na panewce.

5) **Wypadki na morzu i w powietrzu**, jakie rozegrały się w przeciągu ostatnich 10 dni, bynajmniej nie są w stanie usprawiedliwić optymizmu ujawnionego pozornie przez Churchilla w jego ostatniej mowie.

6) **Epizod nieudałej próby wylądowania brytyjskich strzelców spadochronowych w południowych Włoszech** udowodnił wobec całego świata mylność poglądów Anglji odnośnie do odporności wewnętrznego frontu we Włoszech. Wielka Brytanja niczego się nie nauczyła z doświadczeń pierwszego etapu wojny i popadła z powrotem w swój stary błąd absolutnie fałszywego oceniania walorów narodu włoskiego.

W **Afryce północnej** nieprzyjacielska kolumna, która, będąc wyposażona w samochody, usiłowała się zbliżyć do włoskich stanowisk w oazie Kufra, przez natychmiastowy kontratak została zmuszona do odwrotu przy dotkliwych stratach dla nieprzyjaciela.

Włoskie samoloty bombardowały nieprzyjacielskie bazy lotnicze.

Samoloty niemieckiego korpusu lotniczego obrzuciły bombami i ostrzelały z karabinów maszynowych z pomyślnym skutkiem liczne samochody i stanowiska bateryj nieprzyjaciela. Pięć nieprzyjacielskich samolotów myśliwskich zostało zestrzelonych. Inne niemieckie samoloty w locie nurkowym zaatakowały nieprzyjacielskie parowce na Morzu Śródzimenem. Dwa parowce, pojemności 8.000 ton, jak również dalsze o mniejszej pojemności zostały trafione bombami ciężkiego i średniego kalibru.

W **Afryce wschodniej** nieprzyjaciel powtórzył potężne ataki w dolnym kraju Juba, aby zdobyć przejście przez rzekę. Na innych odcinkach działania wojenne lokalnego znaczenia. Na terenie północnym (Erytrea) włoskie samoloty zaatakowały nieprzyjacielskie samochody i wojska.

Nieprzyjacielskie samoloty podjęły nalot na jeden z włoskich ośrodków w Erytrei. Jeden brytyjski samolot został zestrzelony przez włoską obronę. Dalszy samolot został zaatakowany przez jeden z włoskich bobowców i spadł w płomieniach w dolnym Sudanie.

Stanowisko ludności Etjopji.

(=) **Rzym**, 21 lutego. **Agencja Stefani omawiając sytuację w Etjopji stwierdza, że zachowanie się znacznej większości tamtejszej ludności stanowi dla Włoch powód do wielkiego zadowolenia, natomiast dla Anglji zgotowało gorzkie rozczarowanie.**

Ta ostatnia łudziła się bowiem, że na terenie Etjopji może dojść do powstania przeciwko Włochom. Temsamem Intelligence Service jeszcze raz dowiodła, że jej czyny pozostają daleko w tyle w porównaniu z jej sławą i że oddaje ona Anglji bardzo złe usługi. Podczas kiedy ludność Erytrei i kraju Somali skupia się pod sztandarem włoskim i walczy za Włochy, wielkie masy ludności Etjopji składają dowody przywiązania, przekraczające wszelkie oczekiwania.

Brytyjska kolumna pod Kufrą zmuszona do odwrotu.

Rzym, 21 lutego. Włoski komunikat wojskowy z czwartku brzmi następująco:

Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim** nie było działań wojennych o poważniejszem znaczeniu.

„Lavoro Fascista“ na temat wojny.

(=) **Rzym**, 21 lutego. **„Lavoro Fascista“, rozważając przyczyny wojny, stwierdza w swym artykule, że Włochy bronią wobec Anglji swojego imperjum, zdobytego krwią i potem, nietylko swojego obszaru życiowego i swej niepodległości, ale również istotnej treści swej egzystencji, jako narodu.**

Anglja podjęła wojnę przeciwko Włochom najpierw na drodze dyplomatycznej, następnie na drodze wojskowej:

Po pierwsze, ponieważ **pragnęła ona zniszczyć kolonjalną politykę Włoch**, zasadniczo sprzeczną z metodami Anglików, co mogłoby skłonić setki miljonów ludzi jęczących pod jarzmem angielskiem do domagania się podobnego traktowania przez Anglików;

Po drugie, ponieważ Anglja **chciała zniszczyć włoską samowystarczalność gospodarczą**, stanowiącą śmiertelny cios dla monopolu surowcowego imperjum brytyjskiego;

Po trzecie, ponieważ Anglja **pragnęłaby złamać opór Włoch przeciwko wysyłaniu swoich synów zagranicę** i dostarczaniu ich jako tanie siły robocze światu anglosaskiemu;

Po czwarte, ponieważ chciała ona **zniszczyć społeczną politykę Włoch**, stanowiącą niebezpieczny przykład dla proletarjatu angielskiego;

Po piąte, ponieważ chciała ona **złamać faszystowskie Włochy**, stanowiące młody, najzupełniej zjednoczony naród, który wcześniej czy później sam, tylko siłą swej krwi zerwie krępujące go więzy;

Po szóste, ponieważ **nienawidzi ona włoskiej antydemokratycznej i antywolnomularskiej polityki rasowej**, gdyż takie Włochy nie dadzą się nigdy powodować wpływami międzynarodowemi lub próbami wymuszenia.

Świadomość tych faktów może przyczynić się tylko do wzmocnienia obrony i przygotowania we właściwym czasie decydującej przeciwofensywy Włoch wobec swego śmiertelnego wroga. Włochy zwyciężą, ponieważ bieg historji nie da się wstrzymać — kończy „Lavoro Fascista“.

Losy złota francuskiego.

Paryż, 21 lutego. **Na żądanie Williama Bullitta, b. ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu, wysłano większą część złota francuskiego do Stanów Zjednoczonych na wiosnę r. 1940.**

Na ten temat pisze „Matin“ we czwartek, że odtransportowanie dotyczyło **ok. 100 miljardów franków w złocie.** Wysłanie złota nastąpiło na skutek demarche Bullita u Reynauda, który domagał się odpowiedniego zabezpieczenia złota. Reynaud uległ wpływom Bullitta i **wysłał 60 miljardów franków do Ameryki, a 40 miljardów najprzód do Bordeaux a potem do Dakaru.**

Z tego powodu de Gaulle, który jako podsekretarz stanu w rządzie Reynauda, musiał wiedzieć o wysłaniu złota, przeprowadził atak na Dakar.

Część zapasu złota, wartości 40 miljardów, znajdującego się w Dakarze, została później **wysłana do Południowej Ameryki** i użyta na zapłacenie zakupów zboża i mięsa.

Z sumy 60 miljardów franków, znajdującej się w Stanach Zjednoczonych, **12 miljardów zostało na żądanie emigrantów belgijskich, jak to już donosiliśmy, zajęte.** „Matin“ stwierdza w związku z powyższem, że 10 miljardów franków, należące się rządowi belgijskiemu, które na krótko przed 10 maja 1940 r. zostało wysłanych z Brukseli do Paryża, **zostało zwrócone rządowi w Brukseli po załamaniu się Francji**, lecz emigrantom belgijskim, przebywającym w Londynie, udało się przy pomocy rządu angielskiego przeprowadzić to, że Stany Zjednoczone skonfiskowały odpowiednią sumę z francuskiego zapasu złota, znajdującego się w Ameryce na potrzeby emigrantów.

Darlan przybył do Paryża.

(=) **Paryż**, 21 lutego. **Admirał Darlan przybył onegdaj do Paryża, celem odbycia konferencji.**

Letni czas w nieokupowanej Francji.

Vichy, 21 lutego. Rząd francuski postanowił wprowadzić od dnia 5 maja czas letni na wzór czasu obowiązującego w Niemczech. Przez to zarządzenie stosunki między obydwoma strefami francuskiemi zostaną ułatwione. W tym samym dniu także i Szwajcarja wprowadza nowy czas letni.

Elektryfikacja linji kolejowej.

Paryż, 21 lutego. **Według wiadomości z Vichy postanowił rząd francuski zaprowadzić na linji kolejowej Lion — Paryż, lokomotywy poruszane prądem elektrycznym.**

Jak obliczono elektryfikacja ta ma przyspieszyć połączenie między obu miastami o dwie godziny, oraz zaoszczędzić 500.000 ton węgla rocznie.

Rozbudowa baz morskich Stanów Zjednoczonych.

(X) **Waszyngton**, 21 lutego. **Izba reprezentantów przyjęła budżet marynarki w wysokości 242 miljonów dolarów na rozbudowę baz morskich na Oceanie Spokojnym i Atlantyckim**, m. in. Guam i Samoa, oraz posiadłości odstąpionych przez Anglję.

Projekt odesłano następnie do senatu związkowego.

Obserwatorzy wojenni U. S. A. na Dalekim Wschodzie.

(=) **Waszyngton**, 21 lutego. **Ministerstwo wojny delegowało służbowo we czwartek 3-ch oficerów armji, jako wojskowych obserwatorów w różne okolice Dalekiego Wschodu.**

Major Clarence Jackson został delegowany do Syjamu, major Francis Brink do Singapoore, zaś podpułkownik Aleksander Campbell do Batawji. Celem tego zarządzenia jest, według oświadczenia ministerstwa wojny otrzymywanie informacyj o sytuacji wojskowej na całym świecie.

W związku z tem „Associated Press“ przypomina, że podobnie i w zeszłym roku wzmocniono w Europie liczbę obserwatorów, celem śledzenia wojny w Finlandji, oraz niemieckiej ofensywy na Zachodzie.

Niepowodzenie pułkownika Donovana.

(=) **Bagdad**, 21 lutego. Nadzwyczajny wysłannik prez. Roosevelta płk. Donovan, który bawiąc przez kilka tygodni w Sofji, zgubił w czasie nocnej birbantki swój portfel z paszportem dyplomatycznym, a który onegdaj odnaleziono, bawił ostatnio w Bagdadzie, pertraktując z rządem królestwa Iraku.

Według wiadomości z Bagdadu, zadaniem Donovana była zmiana nastawienia rządu na korzyść Anglji. Rozmowy te spotkały się z niepowodzeniem.

Droga Francji ku klęsce.

Dlaczego Francja przegrała wojnę w roku 1940?



Paweł Reynaud.

IV.

Kraków, w lutym.

We wrześniu 1939 r. doszło do tragicznego nieporozumienia. Z jednej strony armja polska czekała na pomoc ze strony Francji i Anglji, krwawiąc się w nierównych bojach z groźnym przeciwnikiem, a **z drugiej strony armja francuska spodziewała się, że Polacy wytrwają conajmniej sześć miesięcy** i pozwolą w ten sposób przygotować się armjom Francji i Anglji do ostatecznej rozprawy.

W tem oświetleniu tak zwana ofensywa francuska na przedpolu „Westwallu" przedstawia się nieco inaczej.

Chodziło poprostu o stworzenie pozoru, że spieszy się Polsce z pomocą.

Uderzono więc na te miejscowości, które nie były ufortyfikowane. Nie była to jednak ofensywa w wielkim stylu i nawet nie była, jako taka, pomyślana. Musiano przecież pokazać światu, że robi się coś dla Polski. Oczywiście było to trochę za mało i kiedy wreszcie armja polska nie doczekawszy się ani pomocy w Polsce, ani też uderzenia na zachodzie, któreby mogło powstrzymać akcję niemiecką na wschodzie, ostatecznie załamała się, wówczas także i armja francuska dała spokój swej t. zw. ofensywie. Jak wiadomo, **zima i początki wiosny 1940 r. upłynęły bez poważniejszych wydarzeń na Zachodzie.**

Czy jednak gen. Gamelin nie miał istotnie żadnego planu? Czy sądził on, że przez zachowanie milczenia wygra tę wojnę? Objektywne zbadanie tej sprawy wykaże, że podstawy jego planów strategicznych zostały obalone przez układ z dnia 23 sierpnia. Planem, do którego skłaniał sie gen. Gamelin, nie była defensywa i wyczekiwanie.

I on miał w planie atak, ale chciał go przeprowadzić znacznie później.

Najprzód powinny być wyszkolone setki i tysiące żołnierzy brytyjskich, najprzód fabryki powinny dostarczyć samolotów, czołgów, dział i karabinów maszynowych w wystarczającej ilości. Opracował on więc w wielkim pośpiechu programy produkcji, które sięgały aż do roku 1942. Do tego czasu miał nadzieję powstrzymać napór Niemców na linji Maginota, licząc także i na to, że blokada spowoduje głód w Niemczech. Jeśli wówczas zjednoczone siły Francji i Anglji uderzą na Niemcy, wówczas tem łatwiej dadzą sobie z nieprzyjacielem radę.

Mimo tych wielkich nadziei, nad planem francuskiego sztabu generalnego unosił się groźny cień, a cieniem tym były **wspomnienia z czasów wojny światowej.** Pamiętano dobrze o bitności żołnierza niemieckiego i postępach ofensywy niemieckiej, jak i o tem, że wojna światowa toczyła się na ziemi francuskiej.

— Nie chcę zaczynać wojny bitwą pod Verdun!

— wołał gen. Gamelin, gdy pytano się go, dlaczego nie rozpoczyna ofensywy.

Ta obawa przed powtórzeniem straszliwych bitew, które wstrząsnęły podczas wojny światowej sercami całej ludności Francji, obawa przed nowym upustem krwi, który mógłby, nawet w wypadku zwycięstwa, wykreślić Francję z rzędu wielkich narodów, była czynnikiem niemal decydującym. Ta obawa żyła w umysłach całego narodu. Tylko ze względu na nią wybudowano potężne fortyfikacje ze stali i betonu. **Nic dziwnego, że i gen. Gamelin ulegał tej obawie.**

Przez tą obawę wstrzymano się od ofensywy. Upiór „pustych kołysek" zachęcił do czekania na przysłanie angielskiego korpusu ekspedycyjnego.

Gdy pół roku później ofensywa niemiecka przeciwko Francji rozpoczęła się — okazało się, że

wiara w linję fortyfikacji była bezpodstawną.

Okazało się, że kryzys, w jakim znalazł się naród francuski sięgał głębiej, niż przypuszczano. Dwadzieścia lat po Wersalu nie było tego ducha wojennego, który unosił się nad szeregami armji francuskiej podczas wojny światowej. Nie pomogły linje fortyfikacyjne, nie pomogły działa, samoloty i karabiny maszynowe.

Dalsze wypadki potoczyły się szybko. **Ofensywa niemiecka uderzyła podobnym szlakiem, jak podczas wojny światowej.** Podczas gdy jednak w r. 1914 armji niemieckiej nie udało się zdobyć Amiens, Boulogne i Calais, to w r. 1940 błyskawiczne uderzenie odrzuciło armję koalicyjną ku morzu, a następnie spowodowało odcięcie jej we Flandrji. **Nastąpił generalny odwrót.** Pośród setek tysięcy żołnierzy znalazły się setki tysięcy uchodźców, wytworzył się chaos i zamieszanie, którego nie zdołałby opanować najtęższy genjusz strategiczny.

Armja belgijska została zmuszona do poddania się.

Koło zaczynało się zamykać. Anglicy, porzucając cały niemal sprzęt wojenny, wycofali się przez Dunkierkę do swej ojczyzny, a resztki armji francuskiej musiały się poddać.

Równocześnie armja niemiecka posunęła się na zachód i południe. Po kolei padały porty francuskie nad wybrzeżem Kanału La Manche, poddała się stolica Francji i wtedy rząd francuski zrezygnował z dalszego oporu. Wiemy, że nie obeszło się to bez walk i sporów wewnętrznych. Część ministrów z Pawłem Reynaud na czele była zwolennikiem dalszego prowadzenia wojny, nawet gdyby przyszło opuścić Francję i udać się do kolonij. **Planowano nawet ścisłe połączenie się z Anglją,** ale ostatecznie zwyciężyły prądy ugodowe i w lesie pod Compiegne pojawiła się delegacja Francji, prosząca o warunki zawieszenia broni.

Zbyt późno Francja doszła do przekonania, że rządy parlamentarne nie mogą doprowadzić do sukcesu militarnego, zbyt późno na czele rządu znalazł się stary żołnierz — **marszałek Petain.** Zasady autorytatywne Francja zresztą przyjęła także połowicznie i wiemy, że do dziś dnia pod tym względem panuje we Francji wiele nieporozumień. Wprawdzie autorytet marszałka Petain utrzymuje ład i spokój w kraju, ale

w łonie rządu dochodzi raz po raz do kryzysu.

Najprzód zastępcą marszałka Petain zostaje Laval, potem jego miejsce zajmuje Flandin, a ostatnio zastępcą szefa państwa francuskiego zostaje admirał Darlan.

Nie ulega wątpliwości, że **obecna rola Francji jest trudna i skomplikowana.** Francja nie jest małym krajem, którego wszystkie problemy możnaby rozwiązać przez militarną okupację, jak np. miała się sprawa z Danją, Belgją czy Holandją. Pozatem Francja na skutek własnej woli znalazła drogę do porozumienia z przeciwnikami wojennemi i dzisiaj znajduje się już poza walką. A równocześnie trudności w zaopatrzeniu ludności w środki żywności, rozwiązanie sprawy demobilizacji i ściśle związanej z nią sprawy bezrobocia, skomplikowany problem ustrojowy, tarcia na tle politycznem i t. d. to wszystko składa się na to, że Francja znalazła się na rozdrożu.

Są przykłady w historji, które dowodzą, że tego rodzaju trudności dopomogły narodowi do dźwignięcia się i odzyskania swej dawnej potęgi, ale są również przykłady, że **klęska militarna spowodowała załamanie się całego narodu** i następnie jego rozpad najprzód polityczny, a potem i społeczny. Nie ulega wątpliwości, że dzisiaj wszystko nie zależy już od tego czy innego szefa rządu, ale od postawy całego narodu francuskiego, który musi zrozumieć, że droga do wielkości nie prowadzi przez wygody, luksus i zbytek, ale wręcz przeciwnie przez umiejętność wyrzeczenia się i ograniczenia i że **wielkie dzieła powstają jedynie przez wielkie ofiary.**

(C. d. n.)



B. prezydent Francji Albert Lebrun przed mikrofonem.

Spokojny przebieg pertraktacyj pokojowych między Syjamem a Indochinami.

Tokio, 21 lutego. Szerzone przez koła amerykańskie wiadomości o rzekomem przerwaniu pertraktacyj pokojowych między Syjamem a Indochinami ze względu na stanowisko Francji, **zostały w środę energicznie zdementowane przez urzędowe koła stolicy Japonji.**

Według pogłosek pochodzenia amerykańskiego, Francja miała podnieść protest w Tokio z powodu rzekomego naruszenia warunków zawieszenia broni i wymusiła przerwanie narad. **Pogłoskom tym przeciwstawia się z urzędowej strony japońskiej fakt, że pertraktacje prowadzone są nadal planowo.**

Równocześnie z Bangkoku zdementowano alarmujące pogłoski o wkroczeniu wojsk brytyjskich do południowego Syjamu oraz o przybiciu brytyjskich okrętów wojennych do wybrzeża syjamskiego. Dokładne śledztwo stwierdziło całkowitą bezpodstawność tych pogłosek.

Na temat rzekomego wysłania wojsk australijskich do Singapoore urzędowe koła japońskie — zdaniem agencji Domei — oświadczają, że sprawa ta nie dotyczy Japonji, jeśli akcja ta nie ma na celu sprowokowania Japonji.

Orędzie francuskich książąt Kościoła do Ojca św.

(=) **Vichy,** 21 lutego. Agencja Havasa donosi z Lyonu: **Doroczna konferencja kardynałów i arcybiskupów francuskich, obradująca w Paryżu, została w bież. roku, z uwagi na obecne warunki podzielona na dwa oddzielne zebrania, a mianowicie kardynałowie i arcybiskupi terenów okupowanych obradowali w dniu 15 stycznia w Paryżu, zaś na obszarach nieokupowanych w dniu 5 lutego w Lyonie.**

W porozumieniu z arcybiskupem Paryża, opublikował arcybiskup Lyonu brzmienie **orędzia przesłanego na ręce Ojca św.,** a uchwalonego przez książąt Kościoła, biorących udział w obu sesjach. Kardynałowie i arcybiskupi okupowanej części Francji wyrazili Ojcu św. bezwzględną uległość.

Dalszy ciąg orędzia brzmi: „Jesteśmy zdecydowani konieczności ograniczyć naszą działalność do pracy na niwie kościelnej i religijnej. Chcemy uniknąć jakiejkolwiek agitacji politycznej, oraz stronniczości, poświęcając się jedynie posłannictwu duszpasterskiemu i pracy dla dobra wiernych, oraz niesienia pomocy nieszczęśliwym. W dziedzinie społecznej i obywatelskiej poczuwamy się do całkowitej lojalności w stosunku do rządu francuskiego, nawołując wiernych do zajmowania identycznego stanowiska. Pragniemy naszemu cierpiącemu narodowi, który znajduje sie w biedzie, pospieszyć z pomocą i razem z nim dzielić cierpienia".

Ze swej strony kardynałowie i arcybiskupi nieokupowanych części Francji oświadczyli, że solidaryzują się z duchem powyższego orędzia i z pełnem zaufaniem wypełniają swe obowiązki.

List pasterski biskupów niemieckich.

(§) **Berlin,** 21 lutego. **Pierwszy w czasie obecnej wojny list pasterski niemieckich biskupów został w ubiegłą niedzielę odczytany w szeregu diecezyj na terenie Niemiec, zaś w najbliższą niedziele podany będzie do wiadomości wiernych w pozostałych diecezjach.**

W treści tego listu pasterskiego biskupi zwracają szczególną uwagę na mającą się rozegrać końcową walkę o wolność narodu niemieckiego; walkę, która wprawdzie wymagać będzie od każdego wielkich poświęceń, ale która po ostatecznem zwycięstwie armji niemieckiej zagwarantuje na długie lata erę niczem niezakłóconego pokoju.

Nuncjusz apostolski w Berlinie odwiedził obozy jeńców wojennych.

(§§) **Berlin,** 21 lutego. **Nuncjusz apostolski w Niemczech mgr. Orsenigo zwiedził w ostatnich dniach kilka obozów jeńców wojennych na terenie Niemiec.**

W jednym z tych obozów odprawił on przy skromnym, ale pięknie wykonanym ołtarzu w baraku Mszę św., do której pewien ksiądz jeniec, b. dyrygent chóru katedralnego w Reims skomponował własną muzykę. Po Mszy św. nuncjusz apostolski wygłosił krótkie kazanie dla jeńców wojennych.

List pasterski patrjarchy rumuńskiego.

(=) **Bukareszt,** 21 lutego. Partjarcha Kościoła prawosławnego w Rumunji wystosował list pasterski do wiernych i wszystkich obywateli państwa rumuńskiego.

W liście tym wzywa patrjarcha wiernych do przestrzegania przykazań Bożych do poszanowania prawa miłości bliźniego, oraz do skupienia się wokół osób króla i gen. Antonescu, oraz armji rumuńskiej. Gdy naród uczyni zadość tym wskazaniom, wówczas lud i ojczyzna przetrwają długie wieki tak, jak skały Karpackie.

Aresztowanie b. posła Greceanu.

(=) **Bukareszt,** 21 lutego. W związku z oczyszczaniem atmosfery politycznej w Rumunji władze aresztowały Greceanu, byłego posła rumuńskiego w Berlinie.

Za łapówkę chcieli się dostać zagranicę.

Bukareszt, 21 lutego. W Konstancy został aresztowany Jean Pipino kapitan okrętu „Dorian Grey", płynącego pod flagą jednego z państw amerykańskich, na którego pokładzie znajdowało się 450 żydowskich emigrantów.

Pipino usiłował przewieźć na pokładzie kilku pasażerów „na gapę", którzy zapłacili mu bardzo wysokie sumy. Celem przeprowadzenia swego planu Pipino usiłował przekupić posterunki strażnicze.

Panarabska konferencja w El Riad.

Bejrut, 21 lutego. **Jak doniesiono we czwartek rano z Bagdadu, w El Riad ma się odbyć panarabska konferencja pod przewodnictwem króla Ibn-Sauda.**

Syryjskie koła polityczne nie zajmują jeszcze stanowiska wobec tej wiadomości, ponieważ odpowiedzialne osobistości nie otrzymały żadnej oficjalnej wiadomości o panarabskiej konferencji, jednakowoż odbycie tego rodzaju narad w najbliższym czasie uważa się za bardzo prawdopodobne.

Napad bandycki na bank w Szanghaju

(=) **Szanghaj,** 21 lutego. **We czwartek rano do gmachu Central Reserve Bank w dzielnicy międzynarodowej Szanghaju wtargnęło trzech Chińczyków, rzucając dwa granaty ręczne, z których jeden eksplodował.**

Próbę zamachowców dotarcia do prywatnego biura dyrektora zdołano udaremnić. Pewien chiński strażnik, który zastąpił drogę bandytom, został zastrzelony. Sprawcy zdołali zbiec.

KRONIKA

Obrót płatniczy między Generalnem Gubernatorstwem a Belgją.

Kraków, 21 lutego. W trakcie ześrodkowywania obrotu płatniczego w Berlinie, został również obrót płatniczy między Generalnem Gubernatorstwem z jednej, a Belgją z drugiej strony uregulowany w ten sposób, że płatności w drodze istniejącego obrotu rozrachunkowego, skierowywane będą poprzez Niemiecką Kasę Rozrachunkową w Berlinie. Dotyczy to w szczególności obrotu towarowego i usług.

Przydział nafty dla gmin wiejskich.

Kraków, 21 lutego. Po usunięciu niektórych trudności technicznych, obecnie przydział nafty dla gmin wiejskich funkcjonuje coraz sprawniej. I tak zabezpieczono regularne zaopatrywanie w naftę, potrzebną dla oświetlenia pomieszczeń urzędowych zarządów gmin, budynków policyjnych i straży pożarnej po wsiach. Nafta przydzielana jest po cenach urzędowo ustalonych. Również ludność wiejska otrzymuje na karty żywnościowe i przydziałowe ilości nafty, które w zupełności pokrywają zapotrzebowanie.

Dziś premjera rewji „Coś nowego".

Kraków, 21 lutego. Rewja warszawska będzie naprawdę „czemś nowem" dla publiczności krakowskiej. Krakowianie, słynący z powagi nastroju i trudni do rozweselenia **skorzystają jednak napewno ze sposobności, aby zobaczyć znanych artystów teatralnych i kinowych na deskach Starego Teatru.**

Olbrzymie powodzenie polskich filmów, wyświetlanych obecnie w kinach krakowskich skłoni zapewne niejednego do stwierdzenia, jak ci artyści wyglądają „naprawdę", jak śpiewają, mówią i biorą udział w wesołych skeczach, jak jednem słowem rozpędzają smutny nastrój.

W dniu dzisiejszym zobaczymy więc **Helenę Grossównę, Ninę Wilińską, Władysława Waltera, Tadeusza Frenkla, Tadeusza Wesołowskiego i Zdzisława Karczewskiego.** Akompanjować będzie znany kompozytor Adam Lenczowski. Można się spodziewać, że artyści warszawscy, przyzwyczajeni do serdecznego przyjęcia, jakie im zawsze gotuje publiczność warszawska, nie zawiodą się w Krakowie, gdzie spotka ich równie serdeczny i życzliwy nastrój.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się dzisiaj o godz. 17-tej, drugie o godz. 20. Rewja „Coś nowego" zostanie powtórzona **w sobotę i niedzielę o godz. 17 i o godz. 20, a ponadto odbędzie się poranek popularny w niedzielę o godz. 12.** Apeluje się do publiczności, aby we własnym interesie przychodziła punktualnie na przedstawienie i w ten sposób ułatwiła pełne wykonanie bogatego programu rewji.

Koncert znanego pianisty.

(Jo). **Kraków**, 21 lutego. W niedzielę, w dniu 23 lutego, o godz. 16-tej odbędzie się w Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej **recital fortepianowy znanego pianisty Franciszka Łukasiewicza**, który już w czasie wojny trzy razy występował z koncertami.

Franciszek Łukasiewicz kształcił się u prof. Leszetyckiego we Wiedniu, poczem odbywał tournee po Europie.

W niedzielnym programie usłyszymy **bogaty i urozmaicony reportuar**, na który składają się utwory Beethovena i Mozarta, wielkiego romantyka Szopena, następnie utwory Rachmaninowa, oraz piękna i popularna rapsodja Liszta.

Gubernator dr Wächter do kierowników urzędów pracy okręgu krakowskiego.

Kraków, 21 lutego. **W wydziale pracy szefostwa okręgu zebrali się kierownicy urzędów pracy okręgu krakowskiego na sesję, na którą przybył również gubernator dr Wächter.**

Po słowach powitalnych, wygłoszonych przez p. o. kierownika wydziału pracy dr Salomona, przedstawiono Gubernatorowi uczestników sesji, poczem przemówił on do zebranych, poruszając przedewszystkiem olbrzymie i ważne zadania, jakie przypadły urzędom pracy w ramach ogólnej reorganizacji i odbudowy życia gospodarczego.

W szczególności uwagę swoją poświęcił Gubernator sprawie zapośredniczania sił roboczych polskich do Niemiec, oraz czynnej współpracy urzędów pracy okręgu przy rozbudowie służby budowlanej, której doskonałe rezultaty w ubiegłym roku usunęły całkowicie niektóre istniejące jeszcze zastrzeżenia odnośnie stworzenia tej organizacji, która w międzyczasie wykazała aż nadto swoją rację bytu.

Specjalnem życzeniem Gubernatora jest, by służbę budowlaną udoskonalono jako instrument pracy, na którym zawsze i wszędzie polegać można. Obok prac regulacji rzek i dróg wodnych, budowy dróg i arteryj komunikacyjnych oraz prac meljoracyjnych, szczególne znaczenie służby budowlanej polega na stałej gotowości natychmiastowej akcji pomocy w wypadkach występujących klęsk żywiołowych. **Na tym odcinku wykazała służba budowlana kilka tygodni temu, gdy wskutek silnych opadów śnieżnych groziło niejednokrotnie unieruchomienie komunikacji, swoją zdolność natychmiastowej i skutecznej akcji, zdając temsamem całkowicie egzamin.** W okręgu krakowskim oczyszczono, dzięki pracy służby budowlanej, w krótkim czasie wszystkie drogi i połączenia komunikacyjne.

Gubernator w dalszym ciągu swego przemówienia polecił kierownikom urzędów pracy współdziałać czynnie z lokalnymi kierownikami służby budowlanej, podkreślając przytem znaczenie, jakie dla urzędów pracy posiada zdyscyplinowana służba budowlana, szkoląca pod wieloma względami młodzież Generalnego Gubernatorstwa w kierunku wytężonej i należycie pojmowanej pracy.

Młodzież ta po spełnieniu obowiązkowej służby w oddziałach budowlanych, stanowić będzie kadry sił roboczych, na których urzędy pracy będą mogły całkowicie i pod każdym względem polegać. Młody człowiek, który przejdzie przez twardą szkołę służby budowlanej, z pewnością wypełni na swojem przyszłem miejscu pracy nowe obowiązki jaknajlepiej i najnajsumienniej.

Gubernator zakończył swoje przemówienie **słowami podziękowania pod adresem kierowników urzędów pracy** za ich dotychczasowe wysiłki, uwieńczone pomyślnemi rezultatami pracy i wyraził życzenie, by we wszystkich wypadkach konieczności służbowej zbierali się odtąd w wydziale pracy szefostwa okręgu, celem bezpośredniego wspólnego porozumienia.

Terminy składania zeznań podatkowych w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 21 lutego. **W związku z opublikowanem już rozporządzeniem o obowiązku składania zeznań podatkowych dla wymiaru podatku obrotowego i dochodowego wydał kierownik wydziału skarbowego w rządzie Generalnego Gubernatorstwa odpowiednie obwieszczenie, które ukazało się w Nr. 7 Dziennika Urzędowego z dnia 13. lutego 1941.**

Odnośnie **podatku obrotowego**, muszą osoby fizyczne, jawne spółki handlowe, spółki komandytowe i nieczynne masy spadkowe dla każdego poszczególnego zakładu lub przedsiębiorstwa wypełnić zeznanie podatkowe i złożyć je **najpóźniej do dnia 1 marca 1941 r.** w urzędzie skarbowym, właściwym miejscowo dla danego zakładu czy przedsiębiorstwa.

Osoby prawne powinny również dla każdego poszczególnego zakładu lub przedsiębiorstwa wypełnić zeznania podatkowe z tem, że wszystkie te zeznania podatkowe należy **do dnia 1 maja 1941 r.** złożyć w właściwym urzędzie skarbowym.

Terminy składania zeznań podatkowych **dla wymiaru podatku dochodowego** (dział pierwszy ustawy o państwowym podatku dochodowym) ustala się jak następuje: osoby prawne muszą zeznania podatkowe najpóźniej **do dnia 1 maja 1941 r.**, wszyscy inni podatnicy najpóźniej do **dnia 1 marca 1941 r.**, złożyć w urzędzie skarbowym, właściwym miejscowo stosownie do siedziby lub miejsca zamieszkania płatników, jest dzień 15 grudnia 1940 roku.

Wszyscy płatnicy obowiązani są najpóźniej do dnia, w którym zeznania podatkowe winny być złożone, **uiścić połowę podatku dochodowego, przypadającego na zeznany dochód.** Jeżeli udzielono przedłużenia terminu dla złożenia zeznań podatkowych, to należy najpóźniej w dniu 1 marca wzgl. 1 maja 1941 r. uiścić połowę ostatnio wymierzonego podatku dochodowego.

Do składania obliczeń o podatku dochodowym (dział drugi ustawy o państwowym podatku dochodowym) za pobory z niesamodzielnej pracy obowiązane są osoby, które w roku kalendarzowym 1940 otrzymywały wynagrodzenie od więcej niż jednego pracodawcy, dalej takie, które od jednego pracodawcy otrzymywały dwa lub kilka perjodycznych wynagrodzeń lub obok perjodycznych wynagrodzeń też jednorazowe wynagrodzenie, jeżeli łączna suma wynagrodzeń za rok kalendarzowy 1940 przekracza 4.800 złotych. Obliczenie należy złożyć najpóźniej **dnia 15 kwietnia 1941 roku** w urzędzie skarbowym, który był właściwy miejscowo według miejsca zamieszkania w dniu 15 grudnia 1940 r.

Kwotę, stanowiącą różnicę między obliczonym a potrąconym przez pracodawcę podatkiem dochodowym, **należy wpłacić do kasy właściwego urzędu skarbowego w dwóch równych ratach najpóźniej do dnia 15 kwietnia, i do dnia 15 października 1941 roku.** Do zeznań podatkowych (obrotowy i dochodowy) i obliczeń dla podatku dochodowego, należy użyć urzędowych formularzy, które wydają bezpłatnie urzędy skarbowe.

Kto nie złoży w terminie zeznań podatkowych lub obliczeń (patrz wyżej) lub poda nieprawdziwe albo niezupełnie dane w zeznaniach podatkowych lub obliczeniach, ulegnie karze. (Art. 176 i 185 ordynacji podatkowej).

W wypadku nieterminowego płacenia podatków **ściąga się je przymusowo.** Obok odsetek za zwłokę w wysokości 0,75% miesięcznie, pobiera się wtedy jeszcze opłaty z tytułu upomnienia i egzekucji.

Ujęcie czterech niebezpiecznych bandytów.

(x) **Lublin**, 21 lutego. **W powiecie puławskim zostali ujęci czterej niebezpieczni bandyci, z których 23-letni Bronisław Górecki w czerwcu 1940 r. zamordował niemieckiego urzędnika policji w Okrzeji, razem ze swoim wspólnikiem Romanem Hajdukiem.**

Ujęto również Tadeusza Joroszka, który dotychczas miał na swojem sumieniu morderstwo popełnione na jednej kobiecie, 15 napadów rabunkowych w powiecie puławskim i 6 w okolicy Warszawy. W ręce sprawiedliwości wpadł również niebezpieczny bandyta Wiktor Kuchnia, który ma na swojem koncie 15—20 napadów rabunkowych.

Okradzenie kościoła.

Kraków, 21 lutego. Przed sądem krakowskim stanęli w dniu 18 bm. Ludwik Stachel, lat 24, zasądzony ostatnio przez sąd niemiecki na karę śmierci za bezprawne posiadanie broni, oraz jego brat stryjeczny, karany już kilkakrotnie, Kasper Stachel, lat 25 robotnik, **za dokonanie kradzieży naczyń liturgicznych z kościoła w Wierzchowie,** oraz za jazdę kolejową bez biletu.

W nocy na 3 sierpnia dokonaną została kradzież w kościele parafjalnym w Wierzchowie. Nieznani osobnicy dostali się po wybiciu okna i wyważeniu drzwi do kościoła, skąd skradli kielichy, puszki z relikwiami i pateny na sumę 2.600 złotych, rozsypując przytem na ołtarzu komunikanty.

Do wykrycia sprawców doszło dnia 10 sierpnia. W tym to czasie w pociągu jadącym do Krakowa, konduktor **zatrzymał 2 osobników, jadących bez biletów.** Pasażerami tymi byli Ludwik i Kasper Stachlowie. Kasper Stachel w międzyczasie uciekł, natomiast przy zatrzymanym Ludwiku **znaleziono łupy z kościoła w Wierzchowie.** W tym samym pociągu znaleziono również 2 paczki, które zawierały połamane naczynia liturgiczne.

Na rozprawie sądowej Ludwik Stachel przyznał się do czynu, biorąc całą winę na siebie, jednakże sąd po bliższem zbadaniu wykrył, że w kradzieży brał czynny udział i Kasper Stachel.

Obaj bracia otrzymali zasłużony wymiar kary, a mianowicie **Ludwik Stachel został skazany na 2 lata i 6 miesięcy więzienia, zaś Kasper Stachel na 2 lata i poniesienie kosztów sądowych.**

Zabiła noworodka.

Kraków, 21 lutego. Dnia 19 odbyła się rozprawa przed sądem w Krakowie przeciwko 21-letniej Władysławie Moksa, robotnicy zamieszkałej w Wyciążach, powiat Kraków. **Akt oskarżenia zarzucał jej dokonanie morderstwa własnego dziecka, nowonarodzonego w dniu 20 lutego br.** Zbrodnię ujawniono przypadkowo dzięki bystrej orjentacji przywołanej do połogu akuszerki, która znalazła zwłoki noworodka ukryte w komórce, pokryte sińcami.

Oskarżona tłumaczyła się przed sądem, że do popełnienia mordu skłoniła ją obawa przed bratową za nieślubne dziecko. Sąd biorąc pod uwagę ciężkie położenie oskarżonej i przyjmując jej tłumaczenia za prawdziwe, skazał ją na 10-miesięczną karę więzienia i ponoszenie kosztów postępowania.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie: Mikołajska 4, tel. 110-42; Stradom 6, tel. 121-35; Aleja 29 Listopada 17, tel. 139-21; Adolf Hitler Platz 13, tel. 131-72; Karmelicka 23, tel. 106-62; Starowiślna 7, tel. 108-58; Długa 66, tel. 147-33; Kościuszki 18, tel. 139-45; Rakowicka 12, tel. 114-08, Kalwaryjska 27, tel. 147-06.

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 2 lutego w Krakowie 445, w Zawichoście 506.

Feljeton krakowski.

Tramwaj...

Jedzie sobie na kółkach, po szynach, zwykły, poczciwy, niebiesko pomalowany tramwaj krakowski. Jeździ w kółko tam i z powrotem, aż do znudzenia. Używamy go w pośpiechu, wysiadamy z niego jeszcze prędzej niż wsiadamy i w wirze codziennych zajęć całkiem o nim zapominamy.

Ale czasem, kiedy zamyśleni staniemy przy oknie, lubimy patrzeć na niego w perspektywie ulicy, kiedy przejeżdża i jadąc dalej maleje, aż całkiem zniknie w dali gdzieś za zakrętem.

Zależnie od pory dnia ten sam wóz zmienia się.

Rano, wyspany raźno jedzie, nie utyka, głos dzwonka czysty, dźwięczny, wesoły zdaje się wszystkim mówić dzień dobry i zaprasza do wozu.

A co taki tramwaj nie wyrabia, aby wszystkich zaporoszonych pomieścić; tu się naciągnie, tam się wydmie, czasem — wbrew przepisom policyjnym, ale za to ze sercem — pomost na schodki wydłuża i dopiero gdy już jak bąk napecznieje tak, że już i na przysłowiową szpilkę miejsca nie ma, rusza. No a jeżeli nie udało mu się wszystkich z przystanku zabrać, przeprasza pozostałych; on niestety więcej zabrać nie może, ale kolega zaraz za nim jedzie i resztę zabierze.

I sunie taki bąk tramwaj, pyszny swym ładunkiem, pyszny, bo wie, że życie wielkomiejskie nie może obejść się bez niego.

Rano wiezie ludzi do pracy, później gospodynie na zakupy, w południe wygłodniałych pracowników na obiad, a po obiedzie znowu do pracy, później panie domu dla załatwienia najróżniejszych spraw, a więc wymienić książki, oglądnąć wystawy, jakieś drobne zakupy i tym podobne, wreszcie wieczorem znowu tłok, bo wszyscy wracają do domu. I spieszy się wtedy tramwaj, zmęczony całodzienną gonitwą, chciałby jaknajprędzej wszystkich poodwozić i sam wreszcie odsapnąć w remizie; oko swe cyklopie przymyka od czasu do czasu ze zmęczenia, głos po całodziennem wołaniu stracił na dźwięku, nogi-koła poobijane, tłuką głośniej po szynach. Ale niech tylko kondukotr zmieni czerwony ognik w tyle wozu na niebieski. Tramwaj wie, że to hasło „do remizy". Z miejsca podrywa się, koła odzyskują swą elastyczność i pędzą co sił do domu, jak konie, co choć zmęczone całodzienną pracą, wracając do domu, dobywają resztek sił i gnają, by jaknajrędzej powrócić na odpoczynek.

Ale tramwaj to nietylko wóz; bez motorowego i konduktora, czy też — jak to przez pewien czas miało miejsce u nas na „czwórce" — motorowego konduktora w jednej osobie, trudno go sobie wyobrazić, rzecz to u nas nie znana.

A są kraje, gdzie na pewnych linjach kursują tramwaje bez konduktorów, naprzykład w Holandji, a poza Europą w Australji. Tam sami pasażerowie pilnują porządku i opłacenia należności za kurs do puszki, znajdującej się wewnątrz wozu. — Dziwne, co? I niema kontrolerów, niema biletów, a mimo to niema pasażerów na gapę, ani łamiących przepisy dla pasażerów. Ludzie sami wiedzą, którędy się wsiada, a gdzie wysiada, wiedzą, że nie należy przejścia tarasować, że w tramwaju pasażerowie wcale nie muszą patrzeć na siebie, jak pies na kota. Przeciwnie, ludzie uprzejmi, uśmiechnięci, pomagają sobie nawzajem, jednem słowem, inni ludzie, co?

A u nas?

Niedawno taki mniej więcej dialog miał miejsce w tramwaju Nr. 5. Ponieważ mimo upomnienia przez konduktora, że w wozie palić nie wolno, pasażer palenia nie zaprzestał, przeto jeden z jadących zwrócił mu uwagę temi słowy:

— Proszę pana, w wozie palić nie wolno.

— No, jeżeli panu to tak bardzo przeszkadza, to bardzo proszę, bardzo proszę — i z wściekłością zdusił ogień papierosa palcami, a gdyby miał pod ręką łyżkę wody, toby napewno interweniującego utopił.

I zdawałoby się, że sprawa już załatwiona; ale gdzież tam! Za chwilę obrażony palacz, lekceważąco mrużąc i tak z natury zamałe oczy, wycedził przez zęby:

— A pan pewno i nie pali i nie pije, ha, ha, ha, ha!

Nie wytrąciło to z równowagi naszego pasażera i odpowiedział:

— Wybaczy pan, ale to już moja rzecz.

A tamten ni stąd ni zowąd:

— Ale ja czytać i pisać umiem i jeszcze panu pokażę.

— No, sądząc z zachowania się pana możemy mieć co do tego pewne wątpliwości, odrzekł tamten.

Wściekły palacz zapewnił, że go nauczy i w dalszym ciągu wygrażał się, czego z uwagi na szybką jazdę wozu nie dosłyszałem, ale należało się spodziewać napadu czynnego.

Na szczęście wojowniczy palacz wysiadł jeden przystanek wcześniej.

Ale chętnie zrobiłym ja napad na tego srogiego palacza i jemu podobnych i rozpłatał mu czaszkę, skrupulatnie przekopał tę substancję, którą u normalnych ludzi mózgiem zowią, nalał ile wlezie oliwy, a potem łeb zadrutował; możeby wreszcie zaczął myśleć.

Możeby wreszcie zrozumiał, że ludzie wydają przepisy nie dlatego, aby mu na złość robić, ale dla dobra ogółu. Że jednostka, jeżeli chce żyć w jakiemś środowisku, musi się podporządkować przepisom w danem środowisku obowiązującym. Że nie wolno dzielić przepisów na ważne i mniej ważne. Że dyscyplina, poszanowanie przepisów jest jedną z podstaw bytu narodów. Że łatwiej iść przez życie z przyjaznem nastawieniem do otoczenia niż wrogiem. Że wreszcie jadąc tramwajem nie należy ani utrudniać pracy konduktorowi, ani uprzykrzać życia współpasażerom.

Skoro nasz palacz, jak to sam głośno zauważył, umie czytać, to niewątpliwie czytuje czasem dzienniki. Może i ten numer znajdzie się w jego rękach. Ponieważ ma lat około dwudziestu pięciu, więc łudzę się, że może zrozumie to, co przeczyta, a wówczas operacja mózgowa nie będzie konieczną.

Z. J.

Dwie śmiertelne ofiary denaturatu.

(Zet) **Wolbrom, 21 lutego. Onegdaj odbył się pogrzeb 50-letniego Jana Kuli i 30-letniego Walentego Kowalczyka z Osieka koło Wolbromia, zmarłych wskutek zatrucia denaturatem na weselu swego sąsiada.**

Obydwaj wypili większą ilość spirytusu nieodkażonego, w następstwie czego nastąpiła śmierć. Kula zmarł w swojem mieszkaniu Kowalczyk zaś w szpitalu olkuskim, gdzie go przywieziono w stanie groźnym. Kilka osób zpośród weselników uległo również zatruciu, lecz śmierć im nie grozi.

(Jo) **POŻAR NA STRYCHU.** W realności Wojciecha Landmana powstał na strychu pożar, od którego opaliły się krokwie wiązania dachu, krytego dachówką, oraz kosz i stare rupiecie znajdujące się na strychu. Straż ugasiła pożar, który powstał prawdopodobnie przez złośliwe podpalenie.

SPROSTOWANIE. Do wczorajszego wydania „Gońca“ zakradła się pomyłka w wiadomości o zgonie Wiktora Kazimierza Malarza. Jak dowiadujemy się z miarodajnego źródła śp. Wiktor Kazimierz Malarz cierpiiał od dłuższego czasu na chorobę sercową — skutkiem której to choroby nastąpił w dn. 19 lutego zgon. Przyczynę zgonu stwierdził lekarz miejski.

(Jo) **WYPADEK W CZASIE PRACY.** We czwartek zostało pogotowie ratunkowe zawezwane na Zabłocie 21, gdzie Eugenjusz Jackiewiez, lat 30, uległ wypadkowi złamania lewej ręki. Lekarz po zaopatrzeniu skierował go do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

2.500 ZŁ. KARY ZA POKĄTNY UBÓJ. Rzeźnik Kazimierz Konarski z Łąk Królewskich został za kilkakrotny nielegalny ubój i pobieranie paskarskich cen skazany na 2.500 zł kary.

Z prowincji.

Obrabowanie dwóch mieszkań.

W Zawitali w pow. puławskim czterech uzbrojonych bandytów napadło na mieszkanie wieśniaczki Marjanny Jozurek, którą obrabowali z gotówki i rzeczy, a także dokonali rabunku na pewnej mieszkance z innej wsi. Następnie zmusili pewnego mieszkańca do doprowadzenia ich do jego mieszkania i wydania tysiąca złotych.

*

Zamordowanie pary małżeńskiej.

We wsi Wandalin w pow. puławskim niebezpieczni bandyci dokonali napadu w nocy na mieszkanie wieśniaka Jana Bojarskiego. Napad ten został jednak udaremniony przez właściciela domu. Wówczas bandyci oddali szereg strzałów przez zamknięte drzwi mieszkania, w następstwie czego Bojarski i jego żona zostali zabici, a syn ich zraniony.

*

Usiłowane mężobójstwo.

W Lublinie na ul. Lubartowskiej w napadzie szału żydówka Raszla Blumstahn usiłowała zabić swego męża siekierą, zadając mu ciężkie rany. Sąd okręgowy w Lublinie skazał ją na rok więzienia.

*

Pożar we wsi.

W gminie Radków, należącej do powiatu częstochowskiego, w ubiegłym tygodniu powstał z przyczyn dotychczas nieustalonych wielki pożar, który w szybkiem tempie ogarnął dwa gospodarstwa i w przeciągu krótkiego czasu zwęglił je doszczętnie. Według obliczeń szkoda wynosi wiele tysięcy złotych.

*

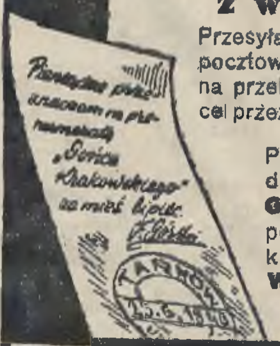
UJĘCIE ZŁODZIEJA. (f) Długo poszukiwany przez policję złodziej Stefan Gozdek został wreszcie ujęty w Piotrkowie i odstawiony do więzienia, gdzie będzie odpowiadał za swoje przestępstwa.

*

(f) **NIEBEZPIECZEŃSTWO ZATORÓW** W ostatnim tygodniu w okolicy Mielca nad Wisłoką utworzył się potężny zator, spowodowany przez nagromadzone kry lodowe, które uszkodziły jeden most na rzece. W celu usunięcia możliwości dalszych szkód została zorganizowana akcja przeciwko grożącemu niebezpieczeństwu, która rozbiła groźne zwały lodu.







Wolne posady

WŁODARZ, KOWAL energiczny, z posyłką, z narzędziami, możliwie z pomocnikiem — potrzebni od 1/4 1941. — Majątek Rzyska, poczta Rzochów, powiat Mielec. 1048k

RETUSZERKA siła dobra, potrzebna zaraz. — Chmielnik, woj. Kielce, Jędrusik. 6748

GOSPODYNI powyżej lat 30, do większego przedsiębiorstwa gastronomicznego potrzebna zaraz. Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę fachową. Oferty z odpisem świadectw i referencyj do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 6381“. 6381

DURCHNETERA KOŁKOWACZA pożądane w jednej osobie, **DOBREGO** fachowca przyjmie Nowak, Tarnów, Krakowska 8. Zgłoszenia z warunkami i życiorysem. 6599

FOTOGRAF operator laborant potrzebny od zaraz. Zgłoszenia osobiste lub podanie warunków: Zakład Fotograficzny, — Radom, Kilińskiego 15, — Ludwik Müller. 1067k

LEKARZA (ki) dentysty lub uprawnionego technika dent. poszukuję do współpracy lub jako firmanta, do dobrze zaprowadzonego zakładu. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6729“. 6729

FRYZJER męski na dobrą wypomóżkę potrzebny: Czarnowiejska 45. 6732

SPRZEDAWCY branży spożywczej, poniżej lat 30, potrzebni na Kraków i Warszawę. — Znajomość języka niemieckiego wymagana. Oferty do F-y Juljusz Meinl S. A., Kraków, Poststrasse 3, Wielopole. 6734

RETUSZERA-LABORANTA przyjmę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6774“. 6774

MASZYNISTKA wprawna, godziny popołudniowe, poszukiwana. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 6792“. 6792

UCZEŃ do praktyki zostanie przyjęty Zakład Instalacji Wodo-Gazowych. Kraków, WW. Świętych 8, godz. 8—9 rano. 6763

ZEGARMISTRZ pomocnik, dobry fachowiec, potrzebny zaraz. — Pensja według ugody. J. Mańka, zegarmistrz, — Chełm, Lubelska 75. 6758

RZĄDCA rolnik, na kawalera, z kaucją gotówkową 5.000, — potrzebny zaraz. Odpisy świadectw Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1076k

POSZUKUJE się od zaraz **DOCHODZĄCEJ DZIEWCZYNY,** zdrowej, uczciwej, rozumiejącej język niemiecki. — Zgłoszenia osobiste: Kraków, Sereno Fenna 2, mieszkanie 11. 6738

Posad poszukują

ZAMIEJSCOWA szuka zajęcia do sklepu lub innej, mam lat 20, szkoła, mała matura. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6602“. 6602

POSADĘ kelnerki w restauracji, — albo ekspedjentki w kawiarni lub cukierni, przyjmę. Zgłoszenia: **MAJEWSKI,** Wszystkich Świętych 8. 6772

CUKIERNIK pierwszorzędny, zdolny, samodzielny poszukuje posady. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6580“. 6580

PANIENKA lat 17, poszukuje pracy w fryzjerni lub sklepie. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6555“. 6555

Kupno nieruchomości

NATYCHMIAST kupię w Krakowie lub okolicy: dom murowany lub willę z dużym ogrodem w cenie do 200.000. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 1051k“. 1051k

KUPIĘ dom z pomieszczeniem na sklep w Krakowie, gotówka — 40.000, pośrednicy wykluczeni. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6843“. 6843

KUPIĘ realność — wille w Krakowie bez pośredników, gotówka 65.000 — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6404“ 6404

KUPIĘ dom lub willę w Krakowie, — chętnie Osiedle Oficerskie, — od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6645“. 6645

Kupno

SREBRNE przedmioty kupujemy w każdych ilościach. I. Klipstein, Zarząd Komisaryczny, Kraków, Stradom 16. 1035k

MASZYNY do szycia bębenkowe, szewskie, lewoamienne, krawieckie, kupuje: Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 1046k

MOTOR gazowy 50—70 K. M., używany, w dobrym stanie — kupi cegielnia: Rynczak, Proszowice, z podaniem ceny. 1078k

MEBLE w dobrym stanie, kombinowany pokój jadalno-mieszkalny i sypialnię kupię. Oferty z ceną do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 1086k“. 1086k

POTRZEBUJEMY aparatów fotograficznych małoobrazkowych — patefonów, płyt, maszyn pisarskich. **DAJEMY ZALICZKI.** Komis Adolf Hitler-Platz 12. Tel. 143-13. 6868

KUPIĘ używany stół do jadalni i krzesła komplet w dobrym stanie i 1 osob., leżankę albo tapczan. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6819“. 6819

KUPIĘ URZĄDZENIE nadające się do sklepu technicznego. Wiadomość: Zacisze 6/1. 6751

KUPUJEMY różne szmatki na wyrób chodników **TKALNIA,** Kraków, Józefa 2. 6855

NAJKORZYSTNIEJ możecie **SPRZEDAĆ** wszystko w „Centrokomisie“, Grodzka 9. **POTRZEBUJEMY** zaraz: futer, lisów, ubrań, płaszczy, sukien, kilimów, dywanów, pościeli, patefonów, płyt, maszyn do szycia — do pisania. 6826

METALOWY statyw z futerałem, stan dobry kupię. Wiadomość: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6836“ 6836

POTRZEBUJEMY letnich ubrań męskich, palt, deszczowców, raglanów, sukien damskich. **DAJEMY ZALICZKI.** Komis Adolf Hitler-Platz 12. Tel. 143-13. 6869

APARAT projekcyjny Agfa Movector 8 lub inny na film 8 mm. — kupię zaraz. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6870“ 6870

KUPIĘ srebrnego lisa w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6755“. 6755

UŻYWANE, nawet podniszczone, nadpalone maszyny do obróbki drzewa, metali — kupujemy. Pośrednictwo wynagradzamy. Oferty: Kraków, Siemiradzkiego 23/7. 6776

KUPIĘ okazyjnie: zegar stojący, ścienny, antyczny lub nowoczesny, kukułkę, szafę biblioteczną, nakrycie, serwis, lampy, obrazy. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6731“. 6731

NOSZONĄ GARDEROBĘ bieliznę, obuwie, nawet podarte — kupuje. Józefa 42 m. 3. 6856

AKCJE, listy zastawne kupię: Warszawa, Alberta 12-9 (Niecała), Dobrucki. 1012k

KUPUJĘ używaną garderobę, bieliznę, buty. Dietla 9, m. 17. 5855

GENERAL-GOUVERNEMENT 26 wartości kupuję w każdej ilości à zł. 40.—. Gotfryd, Kraków, Basztowa 18. 6239

ZBIÓR znaczków polskich kupi: Majchrzak, Blich 4. 6470

UBRANIA płaszcze koperty, prześcieradła, kapy — kupuje: Kupno-Sprzedaż, Długa 32. 6486

WARTOŚCIOWE PRZEDMIOTY oraz pianina, maszyny, ubrania, patefon, futro, lisa, aparat fotograficzny kupię Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 13. 6510

PIANINO, krótki fortepian do nauki kupię. Biuro ogłoszeń, Karmelicka 17. 6549

FILATELIŚCI! Gen. Gouvernement i inne znaczki kupuję stale. Kraków, Florjańska 31 (Księgarnia Powszechna). 6575

KUPIĘ komin żelazny nowy, lub używany w dobrym stanie. 40 cm szeroki, 25 m długi. Ausman Niepołomice. 6618

POTRZEBUJEMY zaraz wiosennych płaszczy, ubrań, sukien, obuwia, aparatów fotograficznych, maszyn do pisania, dywanów, kilimów. Komis, **GRODZKA 42** 6667

KUPIĘ używaną spluwaczkę dentystyczną. Kraków, Miodowa 29/7. 6725

GARDEROBĘ, bieliznę kupuję w każdym stanie, na żądanie przychodzę do domu, płacę dobrze, — Wolnica 11/2, — w podworcu. 5900

KUPUJĘ garderobę męską i bieliznę: Starowiślna 93, m. 6. Zgłoszenia między 17—18. 6129

KUPUJĘ ubrania, spodnie, bieliznę, garderobę męską, damską, płacę zaraz, tramwaj zwracam **STAROWIŚLNA** 80 — sklep. 6128

HALA MEBLOWA sklep: Grodzka 59, magazyny: Wiślna 4 — **KUPUJE** gotówkowo wszelkie meble używane, dywany, kilimy itp. 6326

KUPIĘ komplet płyt gramofonowych w dobrym stanie. — Helclów 7/7.

WĘDZONE i marynowane ryby, sery, jarzyny solone, herbatę Siam, łupki kakaowe, sago — tapiokę oraz wiele innych towarów nadeszło! — Hurtownia Kupców Polskich, — Kraków, Krupnicza 11, tel. 222-88. 6839

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie i przybory dostarcza Fabryka maszyn Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, Szeroka 11. 859k

BRYLANTOWY pierścionek karatowy, ładny sprzeda Chwiłkowski, Florjańska 3. 6803

FORTEPIAN do nauki w dobrym stanie — sprzedam tanio. Starowiślna 12/19 6816

SYPIALNIE, pokoje kombinowane, jadalnie, różne meble używane okazyjnie sprzedaje — kupuje Hala Meblowa, sklep: Grodzka 59. 6327

BIUROWE urządzenie amerykańskie okazyjnie sprzeda: „Komis“ Plac Dominikański 4. 6850

PIANINO FORTEPIANY okazyjnie poleca: Świątek. **STAROWIŚLNA** 12. 6815

ZEGARKI już od 15 złotych kupisz na Grodzkiej 60. 6824

ZELÓWKI Sprzedaż ostatnie dni. Dajwór 4/1. 6822

KIESZONKOWY srebrny, płaski, nowoczesny, marki „Cortebert“ precyzyjny, okazyjnie sprzedam. — Dietla 101/8. 1081k

SPRZEDAJEMY najtaniej **FUTRA** ubrania, płaszcze, suknie **KILIMY,** dywany, narzuty, pościel, patefony, płyty maszyny „Singera“, maszyny pisarskie, kryształy, zegary, narty, ubiory narciarskie, różności, praktyczne upominki: „Centro“ Komis, — Grodzka 9. 6845

MASZYNKI do mięsa nr. 32, noże kute, sita: Myszkowski, Dietla 46. 6214

KRYTE wozy na resorach oraz szopy z drzewa do sprzedania. Wiadomość: Kraków, św. Stanisława 4/4. 6717

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska. **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki. Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 6337

Grossówna—Walter—Frenkiel

unikniesz tłoku przy kasie kupując bilet w przedsprzedaży w Starym Teatrze już od 10-tej rano!

Sprzedaż nieruchomości

SPRZEDAM w Krakowie kilka parcel w cenie od 15.000—100.000 zł., w Zakopanem willę komfortową, 15 ubikacyj — za 100.000 zł., dwie parcele ponad 2.000 m² każda. Klimczak, Kraków, Sienna 7. 6428

OKAZJA! Kamieniczkę nowobudowaną, piętrową — 40.000, sprzeda „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4. 6674

WILLE, kamienice, parcele najkorzystniej! — Biuro **„INFORMATOR“** Kraków, Pijarska 19, — Informacje bezpłatnie! 1069k

KAMIENICA II-piętrowa — **ŚRÓDMIEŚCIE,** lokale handlowe, dochód 25.000 rocznie, potrzeba 230.000 złotych lub połowę sprzeda. — Kamienica nowa, jednopiętrowa, ogród — przy tramwaju — (Chrobrego) cena 85.000 złotych. **KAMIENICA** — pełnokomfortowa nowa, połowę — 45.000 złotych, — ulica Moniuszki, sprzeda: Biuro Arzta, Kraków, Floriańska 40. 6837

KAMIENICA II-piętrowa, — sklep, 600 sążni ogrodu, potrzeba 80.000 złotych — **PODGÓRZE.** — Kamienica jednopiętrowa, 23 metry frontu, potrzeba 70.000 złotych ulica **STAROWIŚLNA** — sprzeda: Biuro Arzta, Kraków, Floriańska 40. 6838

KAMIENICĘ 3-piętrową, komfort. — gotówka 100.000 sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6865“. 6865

Sprzedaż

ROWEROWE części, akordeony, organki ustne, baterje — dostarcza: **HURTOWNIA** Otto Zenker, Kraków, Grodzka 43, Bracka 6. Tel. 117-46, 161-55. 1082k

HARMONIE ręczne Hohner Paolo Soprani, Settimio-Soprani oraz organki Hohnera stale na składzie. — Krischer, — Kraków. Florjańska 9.

SYPIALNIĘ z tapczanem, biurko, jadalnię wiedeńską, kozetkę stylową, szafę Biedermajer, fortepian do ćwiczeń, salonik — sprzedam: ulica Dominikańska 1 m. 1. 6859

PIEC Dauerbrand okazyjnie do sprzedania: **MAJEWSKI,** Wszystkich Świętych 8. 6828

MASZYNĘ nową, wałek długi, Underwood biurowy i walizkową, sprzedam: Starowiślna 28/24. 6847

SPRZEDAM łóżko, kanapę — lampę elektr. — Zwierzyniecka 16, I. p. of. 6766

FIRMOM składamy ofertę na herbatę **TONGA.** Pisemne zgłoszenia: „Par“ — Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 1027k

ŁÓŻKA duże, **DZIECIĘCE,** polowe, **TAPCZANY,** fotele-łóżka, otomany — Dembiński, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. 6750

ELEKTRYCZNE kuchenki, żelazka garnki, suszki do włosów — kolby, lampy, — wentylatory, numeratory, wszelkie materjały elektro-instalacyjne, poleca po cenach konkurencyjnych „ŻAR“ — Sławkowska 11, podwórze. 6857



Skład Główny: Warszawa, Miodowa 14

WAGI dla aptek, złotników, — laboratorjum, handlu — przemysłu, dostarcza — „Centrala Wag“, Kraków Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 6853

MASZYNY do SZYCIA nowe i używane, igły, oliwa oraz wszelkie części zapasowe na składzie. Warsztaty reperacyjne czynne. Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 1083k

650.— ZŁ. sypialnia mahoniowa, sprzeda: „Komis“ Plac Dominikański 4. 6851

SINGERA maszynę sprzedam: Starowiślna 14, mieszkanie 2. 6781

MASZYNĘ do szycia sprzedam: Adolf Hitler Platz 23, mieszkanie 10, oficyna, pierwsze piętro. 6782

BUCHALTERJA przebitkowa — komplet do nauki, zatwierdzony przez Władze szkolne. Oprac. prof. Gawdzik W. zł. 6.—. Ponadto polecamy wszystkie druki i zeszyty potrzebne do nauki w szkołach handlowych. Księgarnia Stefan Kamiński, Kraków, Podwale 6. 6714

PŁÓTNO sztywne — dla krawców i kamaszników dostarcza każdej ilości Jaśkiewicz, Kielce, Sienkiewicza 19. 5779

DYNAMO-MASZYNA 10 KW 115 Volt w doskonałym stanie, łącznie z tablicą rozdzielczą, do sprzedania. Dokładnych informacyj udziela Inżynier Jurski, — Kraków Szewska 17, tel. 131-98. 6785

REZERWOARKI klozetowe „Enreka“, wentyle nowoczesne, pływaki miedziane wieczne, — sprzeda Chajęcki. Warszawa, Wiktorska 63. 1070k

MASZYNĘ Singera czółenkową 300 zł. Ubranie, okazyjnie — sprzedam. Sklep Długa 74. 6846

OKAZYJNIE sprzedam jasną sypialnię, kredens pokojowy, kostjum granatowy damski, ubranie męskie granatowe, spódnicę czarną. Krowoderska 59, I p. m. 6. 6761

MASZYNĘ do szycia gabinetową krytą okazyjnie sprzeda — Hala Meblowa — Grodzka 59, sklep 6825

SZYLDY najtaniej Biuro Reklam, Adolf Hitler-Platz 9. 5407

MATERJAŁY elektrotechniczne, elektryczne kuchenki, żelazka piece najtaniej kupisz tylko w **„FALI“** Zwierzyniecka 17. 5531

TAPCZAN sprzedam. Kraków, Felicjanek 7 Stolarnia w podworcu. 6861

NOWĄ harmonję z registrem, 80 basów, sprzedam. Florjańska 21, m. 12. 6745

SPRZEDAJEMY tanio bez kartek: futra, lisy, bławy, ubrania, palta, raglany, suknie, dywany kilimy, aparat Retina II Velti Exacta: **KOMIS** — Adolf Hitler-Platz 12, telefon 143-13. 6863

WÓZEK dziecięcy głęboki „Konkon“ i wanienkę niemowlęcą w dobrym stanie sprzedam. — Wiadomość: ul. Starowiślna 14 m. 28, między godz. 3—4 pop. 6864



KSIĄŻKI Polecam następujące wydawnictwa: Adametz, Hodowla zwierząt dom. 9.—. Hoyer, Anatomia zwierząt dom. 9.—. Klecki, Patologja ogólna I. 15.—. Lenartowicz, Atlas chor. skórnych 30.— Lenartowicz. Zarys chorób skórnych 1940 — 15.—. Maziarski, Podręcznik do ćwiczeń histolog. 12.—. Nowicki, Anatomia patologiczna ½ - 57.— Księgarnia Stefan Kamiński. Kraków, Podwale 6. 6715

TONGA herbata jest artykułem spożywczo zdrowotnym. 1030k

PATEFON HIS-MASTERS-VOICE, walizkowy, okazyjnie — sprzeda „Centrokomis“ Grodzka 9 6823

ELEKTRYCZNE PIECE, KUCHENKI, żelazka, lampy biurowe, kolby grzałki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze, przewody, sznurki, kable ołowiane, wentylatory. — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor“, św. Jana 13. 6633

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, piece, żelazka, materjały elektryczne — poleca „Elektroneon“, — św. Tomasza 6. 6752

PISARSKĄ maszynę National, kasę kontrolną sprzeda: Augustjańska 30, m. 13 6778

SZTYWNIK (krochmal), ultramarynę, pastę do obuwia, froter do podłóg, proszki do prania i szorowania, mydełka (pasty) do zębów, kremy do golenia, wazelinę, szampony, wody kwiatowe i kolońskie, ostrza do golenia po cenach fabrycznych tylko kupcom i spółdzielniom: Hurtownia Kupców Polskich, Kraków, Krupnicza 11, tel. 222-88. 6848

UŻYWANĄ garderobę męską, damską sprzedaje, kupuje sklep, Pierackiego 4. 5894

PAPIERY, torebki papierowe stale na składzie w firmie T. Drag, Długa 20. 6190

SYPIALNIĘ tanio poleca: Magazyn Mebli, — Koperuika 8. 6200

KOMPLETNE URZĄDZENIE CEGIELNI wydajność 2000 sztuk na godzinę, budowane przez Maschinenfabrik Roscher G. m. b. H. Goerlitz w roku 1929 a. m. 1 Wyciąg frykcyjny. walec śr. 500 mm., prasa syst. Maro k. II, wózek do cięcia cegły: — inż. Alf Maciejewski, — Kraków, Szlak 20/3. 1020k

ZIEMNIAKI z kopców będziemy dostarczać — począwszy od marca. Zamówienia od kupców i instytucyj tylko wagonowe przyjmujemy oraz udzielamy informacji w naszych biurach: Krupnicza 11, tel. 222-88 Pawia 11, tel. 222-89. Hurtownia Kupców Polskich, Kraków. 6840

DO sprzedania neceser-waliza skórzany, wielkość 50—30 Prażmowskiego 37 m. 1. 6841

SYPIALNIE jadalnie okazyjnie sprzedam — Krowoderska 62/6. 6256

KILIM 2×3 i stół owalny sprzedam. — Grodzka 5, m. 3. 6427

BATERJE Centra, Daimon i warszawskie stale na składzie, jak również wszystkie części rowerowe: Hurtownia Bukowska Janina, Kraków, Gołębia 5. 6511

KORZYSTNIE sprzedamy piękne lisy, futra, karakuły, łapki, — źrebce, wiosenne płaszcze, ubrania, sukienki, obuwie Sklep Komisowy **GRODZKA 42,** 6669

TERMOSY kompletne, wkłady Philipsa, korki automatyczne i zwykłe poleca Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 1068k

Matrymonialne

WYWIADY, INFORMACJE w sprawach matrymonialnych załatwia **DYSKRETNIE:** Koncesjonowane Biuro Stefana Grelaka, Kraków, Długa 28. 6305

HALINA (9. II, czwarta, Kapucyńska) ma list poste restante. 1080k

Lokale do wynajęcia

POKÓJ umeblowany (łazienka), blisko śródmieścia, wolny! Wiadomość: „Fiducia“, Florjańska 15. 6342

NOCLEGI ogrzane, śródmieście: Krupnicza 14/5. 5977

NOCLEGI ogrzane. Zielona (Sarego) 25/1. 6148

NOCLEGI Kraków, Szewska 7/8. 6202

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 6241

NOCLEGI CZYSTE CIEPŁE: Jagiellońska 7a/22 I piętro. 6505

NOCLEGI śródmieście, Asnyka 5. Kowalska 6456

LOKAL na pracownię, — szopa na materjał Tarnowskiego 9, do wynajęcia: — m. 2. 6429

NOCLEGI czyste: Wenecja 5/1. 6410

POKÓJ noclegowy, Radziwiłłowska 14/2 6533

NOCLEGI przyjezdnym. — Kraków, Wielopole 24/4. 6572

POKÓJ bez opału dla pana, do wynajęcia: Szlak 6, m. 8. 6743

NOCLEGI solidnym: Krowoderska 55/1. 6757

POKÓJ noclegowy: Starowiślna 28/23. 6783

POKÓJ przedpokój dla dwojga młodych. Czynsz w połowie odrobić. Zgłoszenia: Agencja — Sienna 12 „Pokój“ 6798

Lokali poszukują

DOBRY płatnik, zgłoszony w Urzędzie — mieszkaniowym, jako poszukujący mieszkania, poszukuje nowoczesnego, słonecznego 2—3 pokojowe go mieszkania z kuchnią i łazienką. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 1065k“ 1065k

POSZUKUJEMY 4 mieszkań — po pokoju z kuchnią wzgl. jednoizbowych z piecem kuchennym dla wypłacalnych najemców. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6539“. 6539

POKOJU z wejściem z klatki schodowej, w śródmieściu, na biuro budowlane, poszukuję natychmiast. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6601“. 6601

PANIENKA poszukuje pokoju skromnie umeblowanego przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6691“. 6691

NIEMKA szuka pokoju nieumeblowanego — ewent. z łazienką, przy rodzinie — możliwie w centrum. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6566“ 6566

SZUKAM lokalu 1 lub 2 ubikacje, w okolicy Scali. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6742“ 6742

POSZUKUJĘ elegancko umeblowanego pokoju z komfortem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6820“. 6820

POKÓJ wejście z klatki schodowej — potrzebny zaraz. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 6187“. 6187

POSZUKUJĘ PLACU z MAGAZYNEM na skład materjałów budowlanych. Zgłoszenia: Stanisław Rzegociński, Szpitalna 36, Telefon 126-49 6852

POSZUKUJĘ umeblowanego — pokoju z komfortem i fortepianem, w centrum miasta. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6789“. 6789

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. Gwarancja. — Długa 5, m. 6. 6131

NIEMIECKIEGO wyuczam trzech miesiącach specjalną metodą — młodszych, starszych. Godzina 1 zł. Lubomirskiego 23 m. 6.

MASZYNOPISMA uczę indywidualnie. Grodzka 27. 6468

NIEMIECKIEGO wyucza każdego gwarantowanie w 8 miesiącach. 1 złoty godzina. Ulica Jabłonowskich 7, m. 4. 6854

POSZUKUJĘ młodej, energicznej nauczycielki gry na fortepianie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6790“. 6790

Różne

ZABAWKI z drzewa (mebelki, zwierzęta, — auta, wózki, koleje i szachy) dostarcza sklepom i hurtownikom — Wytwórnia zabawek i galanterji drzewnej, Przemyśl — Winna Góra. Agentów dla sprzedaży poszukuje się. 1026k

ZNALAZCĘ proszę o zwrot portfelu zgubionego dnia 16 lutego 1941 na ul. Rakowickiej z zawartością: dowód osobisty, książka wojskowa, świadectwo pracy, legitymacja z Funduszu Pracy na nazwisko Dyrda Stefan, Kraków. — Równocześnie unieważniam te papiery. 6490

P. BRONISŁAW TOMASZEWSKI proszony jest o podanie dokładnego adresu do Administracji Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 1079k“. 1079k

WYPOŻYCZA piękne suknie ślubne, okrycia, suknie kolorowe, kostjumy maskowe — narodowe: Paryżanka, Pędzichów 22. 6793

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację chlebową na 1 osobę. Zemmel Salomea. — Tarnów, Krakowska 14. 1073k

UNIEWAŻNIAM kartę żywnościową na 2 osoby — rejon Z 3, na nazwisko Ryfka Horowitz, Tarnów, Rynek 8. 1074k

FILATELIŚCI. Biuro „Kolekcja“ Kraków, Bracka 4. Sprzedaż - kupno znaczków. Okazowy numer pisma filatel. cenniki 50 gr. 6858

MŁYNA wodnego gospodarczego dzierżawy poszukuję. — Potrzebne uzupełnię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Oddział Rzeszów, Rynek 9. 1075k

PANI WIDAJEWICZOWEJ z Przemyśla — adres łaskawie podać proszę: Jan Grzegorz Jędrzejowicz Staromieście, p. Rzeszów. 716k

PATEFONY motocykle, rowery, maszyny do szycia, wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. Wszelkie części na składzie. Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 1085k

UNIEWAŻNIAM zgubiony bon pieniężny na zł. 890, właścicielka bonu Wanda Kowalska, Wielkie Piaski wystawiony przez ukraińskie Kasyno, — Wiślna 8, podpisany przez Dr. Aleksandra Małka. 6827

SAMOCHODAMI ciężarowymi 1—5 ton przewozi towary Zjednoczenie Szoferów Krakowskich. Kraków, Zamenhofa 8, telefon 216-57 5535

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE: św. Jana 13. 6313

SZUKASZ płyty, wstąp na chwilę: Mały Rynek 4. 6730

MEBLE, materjały budowlane i opałowe z wagonów i piwnic przewozi — najtaniej firma: „Bracia Kubiś“, Kraków, Kazimierza Wielkiego 29, Telefon 20202. 6797

Z PORTFELU wyjętego mi z kieszeni w tramwaju na ulicy — **KARMELICKIEJ** — 18 II. upraszam o zwrot jedynych dla mnie dokumentów legitymacji: inż. Schindler — Kraków, Pijarska 5. 6811

FOTOGRAF Michnowski Długa 17. 5858

UNIEWAŻNIAM Ausweis Nr. 29449, dowód osobisty, wstrzymanie wysiedlenia, zezwolenie z Dewizenstelle — na nazwisko Feinsilbe Sime, — Kraków, Brodzińskiego 8. Znalazco! Pieniądze zatrzymaj, dokumenty zwróć za wynagrodzeniem. 6736

ZAGUBIONO Ausweis Nr 28539 i 2 paszporty dla koni, wystawione na Hermana Goldbergera, Kraków, Zielna 19, Uczciwy znalazca proszony o zwrot. 6780

PIĘKNE i artystyczne zdjęcia wykonuje Zakład artystycznej fotografji „Zygmunt“, Kraków-Podgórze, ul. Limanowskiego 3. 6775

LAMPY KARBIDOWE palniki, karbid, klosze szklane — Hurt-Detal. — Skład fabryczny „Sigro“ Kraków, Grodzka 55. 6773

TANIEJ od druku powielamy. Szewska 24 6771

PLUSKWY wszelkie robactwo, zarodki tępi gazami, skutek gwarantowany. Zakład Higieny, Szewska 24. 6770

PODAŃ tłumaczenia niemieckie, rosyjskie Szewska 24. 6768

GŁOWĘ można stracić, — ale okazji kupna tanich zelówek nie! Dajwór 4/1. 6821

JASNOWIDZ LURANDI przepowiada przyszłość oraz wyświetla zaginionych: — Kraków, Starowiślna 14, mieszkanie 23 — oficyna. Przyjmuje od godziny 3—6. 6639

KTO doprowadzi do spółki istniejące Biuro Podań na Osiedlu Oficerskiem? Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 6710“. 6710

DŁUGA 28 Tłumaczenia, podania, wywiady, informacje solidnie, fachowo wykonuje koncesjonowane biuro Stefana Grelaka, — Kraków, Długa 28. 5841

FILATELISTÓW prosi o adresy „UNIA“, Tarnów, Zielona 33 — Cenniki znaczków polskich 1941 2.— zł. plus porto — abonamenty znaczków, albumy klasery — uzupełnianie zbiorów 5971

BRANSOLETY, łańcuszki i wszystkie inne przedmioty złote i srebrne reperuje i przerabia Pracownia Jubilerska, **GRODZKA 2,** m. 9, oficyny, I piętro. 6319

DACHY pokrywa, remontuje, konserwuje wszelkiemi materjałami Dębniki Rynek „Żelazostal“ 6351

MARTA FILIPCZAK chiromantka przyjmuje codziennie: Kraków Pawia 18. m. 9. 6199

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.